Nr. 216. Sobota, 20 Września 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62	ct.
	kwartalnie 1 „	86	ct.,
Na prowincyi:	miesięcznie	92	ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76	ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała zarządcę magazynu cłowego, Ludwika Ogonowskiego, starszym kontrolorem cłowym; oficyała cłowego, Rafała Kindeforskiego, kierownikiem ubocznego urzędu cłowego; oficyałów cłowych: Michała Siessa i Wiktora Lewickiego, tudzież asystenta cłowego, Juliana Kozakiewicza, kontrolorami cłowymi; kontrolującego asystenta cłowego, Adama Strusińskiego i asystentów cłowych: Edwarda Hamulińskiego, Kajetana Hickiewicza, Wacława Zachariasiewicza i Bronisława Zbijewskiego, oficyałami cłowymi; prowizorycznego asystenta cłowego, Wincentego Ilnickiego, kontrolującym asystentem cłowym; wreszcie prowizorycznych asystentów cłowych: Stanisława Beneszka i Stanisława Łukaszewicza, tudzież praktykantów cłowych, Jana Lechickiego, Józefa Koberweina i Karola Jakubskiego, asystentami cłowymi.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie zamianowała w etacie c. k. zarządów salinarnych w Galicyi i Bukowinie: miernikiem górniczym w IX klasie rangi c. k. górmistrza, Józefa Fryta; górmistrzami w X klasie rangi: c. k. oficyała rachunkowego, Juliana Dietze i c. k. asystenta salinarnego, Franciszka Włodarczyka młodszego; gór- i hutmistrzem w X klasie rangi c. k. asystenta salinarnego, Zbigniewa Zawadzkiego; asystentami salinarnymi w XI klasie rangi: c. k. elewów górniczych: Wincentego Gruszeckiego i Stanisława Kuczkiewicza.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała ks. Eugeniusza Gromnickiego, wikaryusza obrządku gr. kat. w Tejsarowie, stałym nauczycielem religii obrządku gr. kat. w szkole etatowej 4-klasowej męskiej w Stryju.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 września

Dymisya, którą otrzymał jeden z członków gabinetu włoskiego, mianowicie p. Seismit-Doda, minister finansów, dowiodła ponownie, jak dalece upadł wszelki wpływ stronnictwa opozycyjnego we Włoszech. Wiadomo, że wymieniony członek gabinetu, który ustąpił, uczynić to musiał głównie z powodu dopuszczenia się kroku nietaktownego na prowincyi, podczas przyjęcia, którem uczcić go chcieli obywatele w Udine. Przy toastach wygłoszono rozmaite mowy. Były między niemi i takie, które nie tylko poczytać należało za sprzeczne z programem polityki rządowej, ale i kompromitujące nawet stanowisko Włoch we względzie stosunków międzynarodowych. Minister wysłuchał cierpliwie przemówienia pierwszego, zniósł i drugie w milczeniu, co wyglądało jakby na aprobatę przemówień. Zaraz też po owej uczcie odezwały się organa inspirowane przez sfery rządowe, że reprezentant gabinetu, jeżeli już nie chciał mówić i bronić polityki, której bronić obowiązany z urzędu, to powinien był przynajmniej opuścić zgromadzenie. Że p. Seismit-Doda kroku tak naturalnego nie zrobił, zmuszony był poświęcić tekę ministeryalną. Oprócz bowiem niezadowolenia z administracyi jego, ostatnie zajście sprawiło, iż stał się po prostu niemożliwym w gabinecie.

Stronnictwo radykalne niedowierzało do ostatniej chwili, żeby p. Crispi zechciał postąpić tak bezwzględnie i poświęcać członka gabinetu z obozu lewicy, w chwili, w której rozpocząć się ma walka przedwyborcza. Tymczasem prezes gabinetu skorzystał ze sposobności, ażeby ponownie dowieść, że dla ślepej opozycyi w kraju nie ma dziś roli, że nie obawia się, ażeby opozycya ta była w stanie pozyskać opinię wyborców, jakkolwiek wie, że radykalizm nie omieszka zrobić z upadłego ministra finansów, ofiary wpływów postronnych. P. Crispi przetrwał już jednak taką burzę po ostatnich, stanowczych zarządzeniach przeciw radykalizmowi, wysłuchał tyle zarzutów ze strony radykałów i przyjaciół ligi z Francyą, że już chyba opozycya nie potrafi zdobyć się na żaden nowy argument. Wszelkie zresztą nowe krzyki będą tak bezpodstawne, jak mylnem jest nazwanie postępku prezesa gabinetu, bezwzględnością. Jeżeli bowiem opozycya, która w mowach, w czasie uczty nie miała względu na stosunek międzynarodowy własnego kraju, stosunek, poręczony traktatami, a jedyny na niej mąż odpowiedzialny, nie zwrócił na to uwagi, to dopuścił się czegoś więcej niż błędu politycznego; w polityce zaś na uchybienia nie ma względów, gdyż w takim razie przestałaby być tem, czem jest, mianowicie najrozumniejszą, ile możności, czujnością nad interesami państwa.

Co do strony fachowej byłego ministra, przypominamy sobie, że był on w swoim czasie najsurowszym i najgłośniejszym krytykiem gospodarki finansowej p. Magliani'ego. Wówczas, jako wiele obiecujący, posiadał wpływ i w opozycyi umiarkowanej, i dla tego wezwany został na stanowisko ministra finansów. Urzędowanie jego, trwające półtora roku, zawiodło stanowczo nadzieje; dobrą więc opinię o deputowa-

---

26)

LINOSKOCZKA

POWIEŚĆ

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

XX.

(Ciąg dalszy.)

Nagle Nora, która chwilę czekała, zaśmiała się swym dźwięcznym głosem i czerwieniejąc po uszy, zagadnęła:

— Pozwolicie, że zacznę moje śniadanie, bo wystygnie. To nawet ułatwi pani streszczenie w krótkich słowach swego interesu....

Zaczęła jeść i jedząc mówiła, gdy ani ja, ani hrabina, nie zaczynaliśmy:

— Wszak nieprawdaż, mam honor witać u siebie siostrę.... *George'a?* czy może się mylę?

— Tak pani!

— Otóż.... *George'a* tak lubię, iż, co tylko w mej mocy, zrobię dla jego siostry. Mówię otwarcie, bo wszak jasnem jest, iż pani czegoś żądać odemnie przyszła.... czegoś, co odemnie zależy.

— Tak pani — wybełkotała hrabina.

Tu Nora się znów zaśmiała, po chwili wyczekiwania

— Oh! jakże panią rozumiem! Nie ma nic przykrzejszego, jak prosić — zawołała, połykając haust kawy, ze swej złotej filiżanki — ułatwię pani jej rolę, stawiając się w jej pozycyi. Jesteś pani zaniepokojoną tem, że....

Tu urwała, jeszcze poczerwieniała, sama się zmięszała i ciągnęła z wysiłkiem:

— Że *George*.... przepraszam panią, ale ja go tak nazywam.... że *George* się we mnie kocha.... To zapewne stoi na przeszkodzie jakim zamiarom pani, czy rodziny?

— Gorąco pragniemy, by się ożenił teraz właśnie — podchwyciła wreszcie pani Marya, łagodnym i drżącym głosem, którego u niej nie znałem.

— Chcecie więc zapewne, bym.... wyjechała?

— Tak pani! — zawołała pani Marya, wyciągając w jakiemś nadzwyczajnem wzruszeniu obie ręce do baletnicy. Ta spoważniała, spąsowiała i jakby nagle brakło jej tchu w piersi. głęboko odetchnęła.

Milczenie, które nastąpiło, nieopisanie przykre sprawiało wrażenie. Nora cierpiała widocznie, a i ja cierpiałem z nią razem, a zdawało mi się, że i pani Marya.... cierpiała.

Nagle, zdobywając się na spokój, odezwała się Nora....

— Jeśli Delvoder.... się zgodzi....

— Z panem Delvoderem umówione.... wszystko — podchwyciłem — decyzya zależy tylko od pani.

— To wyjadę! — zawołała Nora, znów po ciężkiem odetchnięciu — wyjadę jak najprędzej! choćby przed cyrkiem.... Potrzebuję tylko tyle czasu, ile będą potrzebować moje panny służebne do spakowania rzeczy.

— Pani! — zawołała prawie rozrzewniona pani Marya, wyciągając znów swoje obie ręce do Nory; ale ta udała, że ich nie widzi, tylko, by ukryć swoje pomięszanie uchwyciła spicrutę ze stołu i uderzając nią o fałdy swojego białego pluszowego szlafroka, mówiła:

— Ach! nie dziękuj mi pani.... My w cyrkach także mamy serce i rozum.... Rozumiem pani krok. W jej miejscu może bym go także uczyniła i cierpiała, natrafiając na trudności. Wszakże nigdy nie myślałam wyjść za *George'a*, ani....

Urwała, lekko zacisnęła swe cudne wargi i kończyła:

— Ani on zapewne tej myśli nigdy nie miał. Pocóż dłużej, robiąc pani przykrość, miałabym.... sobie zawracać głowę?... a jemu.... przeszkadzać?...

Umilkła, by po pauzie zawołać:

— *C' est fait!*... ja może najpóźniej pojutrze wyjadę.

Zrobiła gest głowy wyraźnie mówiący, że więcej do tego przedmiotu powracać nie chce.

Dla form światowych, widząc, że pani Marya, łagodna, jak trusia, inna kobieta, a nie ta, która majestatycznym wzrokiem zwykła była spacerować po ludziach, pomięszana przed tą naturalną dziewczyną, nie zdobędzie się na słowo, podchwyciłem, by coś powiedzieć:

— Cóż to za śliczny słoń! cóż za arcydzieło sztuki złotniczej!

Nora się uśmiechnęła i rada ze sposobności zapełnienia jeszcze kilku minut tej niezwykłej wizyty, odparła:

— Ten słoń jest bardzo pięknym. My nieszczęśliwe, nie mające nigdzie własnego kąta, możemy tylko mieć piękne rzeczy i te nawet są nam często, w włóczędze ciężarem. Ten słoń ma swoją historyę. Moja matka była, jak ja, baletnicą, a furorę robiła w feeryi, w której występowała na słoniu. Otóż król würtemberski, gdy chciał raz cyrk nasz sprowadzić do swej stolicy, przysłał jej tego słonia....

Tu pani Marya wstała, by podziwiać słonia, i więcej już nie usiadła.

— Dziękuję.... dziękuję.... — szepnęła tylko, żegnając się z Norą, która nas odprowadziła do przedpokoju. Tutaj zagadnęła mnie:

— Panie Adolfie! *George* może myśleć, że z własnej inicyatywy wyjeżdżamy, jeśli chcecie....

Nie odpowiedziałem na tę uwagę, tylko poprosiłem Nory, by pozwoliła mi jeszcze być u siebie.

W karecie pani Marya rozkazawszy woźnicy powrócić do domu, zagłębiła się w siedzeniu i milczała, jak zaklęta. Fizyonomia jej zdradzała, że w jej głowie nadzwyczajne zachodziły zmiany poglądów i sądów, że wizyta Nory uchyliła jej zasłonę raz pierwszy na jakiś nowy, nieznany jej świat, który ją intrygował, zastanawiał, zadziwiał, którego pojąć nie mogła.

Nie przerywałem tego milczenia, które jej było potrzebnem.

W tem kareta już się toczyła ulicą, na której stał dom hrabiny.

Ta podniosła się, jak obudzona ze snu. Twarz jej, w jednej chwili przeobraziła się i przybrała zwykłą maskę. Odetchnęła, jakby rozpędzając przykre myśli, czy fantastyczne marzenia i zwracając się do mnie, zagadnęła.

— Całą gotówkę, jaką ja miałam i jaką miała ciotka, złożyłyśmy w banku.... na wyposażenie Jerzego. Jesteśmy bez grosza, a nie pożyczałyśmy nigdy....

— Tu wskazała oczami na szkatułkę, leżącą przed nami i rzekła:

— To są moje kosztowności.... warte dużo.... Jedź kuzynek do banku teraz zaraz, do banku.... Kohna i weź na nie owe trzydzieści tysięcy, i złóż je zaraz Delvoderowi....

nym i krytyku, podkopał sam w praktyce jako minister. Polityka zabiła ostatnie wystąpienie, a raczej bierność w obec głosów, które wypadało stłumić zamanifestowaniem solidarności gabinetu, którego był członkiem. Dziś zatem, jeżeli p. Seismit-Doda pozyskał sympatye nielicznej i namiętnej opozycyi, stracił ją u większości umiarkowanej, a zyskał jej za to więcej p. Crispi.

Sprawy krajowe.

(*Ankieta w sprawie reformy ustawy gminnej.*)

(Dokończenie.)

Nadto uchwaliła ankieta następującą zasadę:

5. Rada gminna może według własnego uznania przyznać radnym za sprawdzanie rachunków wynagrodzenie. Taka uchwała wymaga jednak zatwierdzenia Wydziału powiatowego.

6. Ponieważ ściąganie należytości należy w ogóle do słabych stron administracyi gminnej, przedewszystkiem po mniejszych miasteczkach, gdyż niektóre Zwierzchności gminne nie chcą podejmować tej, pełnej animozyi czynności, przeto uchwalono zapobiedz opieszałości stąd powstałej przez umieszczenie następującego postanowienia w ustawie:

a) Jeżeli Zwierzchność i Rada gminna mimo upomnienia wzbraniają się zarządzić środki przymusowe, celem ściągania zaległości poszczególnych funduszów i zakładów pod zarządem gminy zostających; lub jeżeliby przymusowe ściąganie tak przewlekle było prowadzone, że mogłaby z tego powodu szkoda dla gminy urosnąć, natenczas Wydział powiatowy jest uprawnionym zarządzić odpowiednie środki zaradcze i ustanowić zastępcę prawnego, celem ściągania w drodze prawa. Takie same prawo przyznać należy Wydziałowi powiatowemu a to w celu ściągnięcia pretensyi gminy od członków Zwierzchności gminnej (§. 64 ust. gm.)

b) Odpisywanie wszelkich zaległości zalicza się do spraw, wymagających zatwierdzenia Rady powiatowej (§. 99 ust. gm.).

7. Doświadczenie i liczne komisye ze strony Wydziału krajowego delegowane wykazały dobitnie, że najbardziej zaniedbane, zwłaszcza w miasteczkach wschodniej Galicyi, jest sprawozdanie policyi miejscowej. Celem polepszenia stosunków policyi miejscowej, ankieta uchwaliła *salva redactione* następującą zasadę, która musi być w ustawie w należytą formę ujętą:

„Jeżeliby z dochodzenia, przeprowadzonego przez Wydział powiatowy okazało się, że Zwierzchność gminna zaniedbuje policyę miejscową i jeżeliby upomnienia skutku nie odniosły, natenczas może władza polityczna powiatowa za zgodą Wydziału powiatowego zamianować na pewien, ściśle ograniczony przeciąg czasu, aż do uporządkowania miasta delegata dla sprawowania całej lub pewnej części policyi miejscowej, a to na koszt gminy.

Temu delegatowi podlegają w zupełności wszystkie organa policyi miejscowej w gminie i on wykonywa nad niemi władzę dyscyplinarną, przysługującą Zwierzchności i Radzie gminnej. Rekursa przeciw mianowaniu delegata dla uporządkowania policyi miejscowej, wnoszone przez Zwierzchność gminną, względnie przez Radę gminną, rozstrzyga c. k. Namiestnictwo za zgodą Wydziału krajowego. W braku porozumienia c. k. Namiestnictwa z Wydziałem kraj. ustanowienie delegata odpada.

Przy tej sposobności jako dyrektywę dla kodyfikacyi wskazano, że postanowienia §. 32 ust. gm. i §. 57 ust. gm. mają zupełne zastosowanie co do delegata, t. z. że na niego przechodzą prawa i obowiązki naczelnika gminy z zachowaniem postanowień §. 33 ust. gm., t. j. że Rada gminna uchwala środki na utrzymanie policyi miejscowej. — Tym sposobem zostało określone prawne stanowisko delegata.

Następnie uchwalono analogicznie do postanowień ustawy dla 30 miast:

8. Wykonanie policyi miejskiej oddaje się w ręce naczelnika gminy i usuwa się Radę gminną jaką instancyę w sprawach policyi miejscowej.

9. Kwalifikacye urzędników miejskich oznacza Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, a komisya egzaminacyjna dla urzędników 30 miast ustanowiona, będzie zarazem funkcyonowała dla urzędników miasteczek.

10. Jako poprawkę do §. 87 obecnej ust. gm. uchwalono: Dodatki do podatków bezpośrednich mają być pobierane i ściągane przez te same organa, co podatki rządowe. Dodatki do podatków konsumcyjnych mogą być jednak na żądanie gmin wydzierżawiane wspólnie z podatkiem rządowym lub samoistnie.

11. Według postanowień §. 68 ust. gm. przy użytkowaniu z dobra gminnego należy trzymać się dotychczasowego zwyczaju. Ponieważ miasta drugorzędne i miasteczka, posiadają ogromne przestrzenie gruntów nieraz w najlepszej glebie, a grunta te użytkowane są wbrew wszystkim zasadom racyonalnego gospodarstwa, przeto ankieta uchwaliła jako ustęp IIgi do §. 68 co następuje:

„jednak służy Wydziałowi powiat. prawo wydawania, ze względu na kulturę, przepisów co do sposobu używania gruntów, przyczem należy zastosować §. 30 lit. b. ust. gm.

12. Ażeby umożliwić połączenie gmin przedmiejskich, leżących tuż przy mieście lub miasteczku, ażeby wspólnie gospodarowały jako jedna gmina o silniejszym organizmie, postanowiono zastosować przepisy §. 100 ustawy dla 30 miast.

Na tem posiedzenie ankiety zakończono. Uchwały ankiety stanowić będą przedmiot obrad Wydziału kraj.; poczem przedłożony zostanie jeszcze w tym roku Sejmowi projekt ustawy gminnej dla drugorzędnych miast i miasteczek, na tle tych uchwał wypracowany.

KORESPONDENCYE

Wrocław, 17 września.

(Przyjazd Najj. Cesarza austryackiego. — Artykuły powitalne. — Bankiet w zamku królewskim. — Cesarzowa we Wrocławiu.)

Już na kilka godzin przed wyznaczonym dla przyjazdu Monarchy austryackiego terminem, zapanował dzisiaj olbrzymi ruch na ulicach prowadzących od dworca górnoszląskiej kolei do zamku królewskiego. Na wspomnionym dworcu zatknięto obok pruskiej chorągwi czarnożołty sztandar.

Przed godziną 12 poczęli się zjeżdżać i ustawiać na peronie kolejowym naczelnicy władz wojskowych i cywilnych, w galowych mundurach. Wśród najrozmaitszych dygnitarzy zwracał na siebie przedewszystkiem uwagę 90-letni lecz zawsze krzepki jeszcze i prosto się trzymający marszałek polny hr. Moltke w mundurze swego pułku austryackiego i z wstęgą orderu św. Szczepana. Z uderzeniem godziny 1 wtoczył się na peron osobny pociąg cesarski, składający się z 18 wagonów.

Zaledwie pociąg stanął w miejscu, wysiadł z wagonu salonowego lekko i elastycznie Dostojny Gość, który pomimo trudów długiego życia obozowego na Węgrzech i kilkunastodniowej podróży, wyglądał wyśmienicie. Monarcha był w mundurze swojego pruskiego pułku grenadyerów, z wstęgą orderu Orła Czarnego. Najpierw zbliżył się z łaskawym uśmiechem do marszałka polnego, hr. Moltke'go, i powitał go najserdeczniej, poczem zwrócił się do naczelnego prezesa regencyi, p. Seydewitza, komendanta miasta i biskupa Koppa, z którym rozmawiał chwilę. Zdążając do salonu cesarskiego, spotkał się Najj. Pan z deputacyą członków austro-węgierskiego stowarzyszenia „Austria“ i raczył wysłuchać najłaskawiej pełną patryotycznego nastroju, przemowę powitalną przewodniczącego. Wśród nieustających okrzyków ludności, wsiadł następnie Monarcha do powozu, mając po lewej ręce generała korpusu gwardyi, barona Meerscheidt-Hüllessema, który wraz z generał-majorem Wedelem, wyjechał naprzeciw Najj. Cesarza aż do Bogumina i udał się do zamku królewskiego. Na całej drodze nieprzejrzane tłumy ludności witały Dostojnego Sprzymierzeńca władcy Niemiec z nieopisanym zapałem. Damy z okien i balkonów przystrojonych uroczyście, powiewały chustkami i rzucały kwiaty, a okrzyki: „hurra! hoch!“ a tu i owdzie także „niech żyje!“, nie ustawały ani na chwilę. Słowem, entuzyazm nie miał granic i nadawał, w całem tego słowa znaczeniu, wjazdowi cechę tryumfalną. Monarcha, widocznie wzruszony podobnemi objawami czci i sympatyi, dziękował bezustannie na wszystkie strony, przykładając rękę do hełmu. Za powozem cesarskim jechał hr. Moltke ze swym adjutantem, a w dalszych ekwipażach inni dygnitarze.

W zamku królewskim powitała Monarchę jak najserdeczniej cesarzowa Augusta, w otoczeniu dam pałacowych. Tu odbyło się śniadanie, na które otrzymało zaproszenie dwadzieścia kilka osób.

Krótko tylko miał Wrocław zaszczyt oglądać w swych murach Cesarza Franciszka Józefa. Już w dwie godziny po przybyciu udał się Monarcha, wśród nieustających okrzyków radośnych publiczności, na dworzec kolei górno-szląskiej. Około trzech kwadransów na 2gą zgromadzili się na dworcu: starszy prezydent Seydewitz w bogatym uniformie, komendant miasta generał-porucznik Grote, austro-węgierski konsul generalny i inni dygnitarze, oczekując przybycia Monarchy. Trzy minuty przed 3-cią wszedł Cesarz austryacki w uniformie swego pruskiego pułku granadyerów gwardyi na peron. Monarcha rozmawiał przez parę minut z naczelnym prezydentem i komendantem miasta, i przy pożegnaniu podał im rękę. Szybkim, elastycznym krokiem wstąpił potem do drugiego z królewskich wagonów salonowych, a za Monarchą weszli: generał komenderujący korpusu gwardyi br. Meerschedt Hüllessem, generał adjutant hr. Paar, i generał major hr. Wedel. W parę minut po godz. 3 pociąg odszedł, a Monarcha z wagonu jeszcze po kilkakroć gestem ręki pozdrawiał dostojników, na dworcu zgromadzonych.

W niezwykle serdecznym tonie witają Najj. Pana, tutejsze dzienniki. Między innemi *Schlesische Ztg*, sławiąc wysokie zalety i przymioty Jego Ces. Mości, jako panującego, kończy artykuł powitalny następującemi słowy: „Niedawno dopiero armia niemiecka i flota, przy sposobności wielkiego znaczenia manewrów na wybrzeżu szleswicko-holsztyńskiem, miały sposobność powitać swych austryackich towarzyszy broni, na tych samych polach, na których ongi krew austryacka i pruska wspólnie przelaną została. Synowie Szląska! odczują to jako szczególniejszy zaszczyt, że Najj. Cesarz Franciszek Józef obecnym będzie w chwili, kiedy nasz władca odbywać będzie wojskowy przegląd zdolnej do boju młodzieży tej prowincyi. Oby węzeł, łączący dostojnych Władców i oba rządy sąsiednich państw, zbliżył także i ich ludy ku sobie. Im silniejszym i bardziej nierozerwalnym będzie ten węzeł, tem pewniejszą stanie się rękojmia pokoju Europy i zbawczy postęp pracy pokojowej“.

Jak się dowiaduję, jedną z komnat w zamku Rohnstock, przeznaczonych na mieszkanie Monarchy austryackiego, kazał hr. Hochberg, generalny intendant teatrów królewskich, połączyć telefonicznie z operą berlińską i przed przyjazdem Dostojnego Gościa czynił próbę z przeniesieniem tonów. Jak zapewniają, próba ta wypadła wybornie. Orkiestrę i chóry słychać było jak najdokładniej, a również wyraźnie dochodziły głosy solistów, zwłaszcza solistek, tak, iż można było poniekąd tekst zrozumieć.

W zamku cesarskim odbył się wczoraj wieczorem wielki obiad galowy, dany przez cesarstwo na cześć wojskowych, duchownych i cywilnych dostojników. Po prawej stronie cesarza zajęli miejsce: ks. angielski Cannaught, ks. Rupprecht bawarski, ks. Fryderyk Leopold pruski, ks. Fryderyk August saski, ks. sasko-meiningeński, ks. Henryk XIII Reuss; po lewej: ks. Ludwik bawarski, ks. Jerzy saski, ks. regent brunszwicki, ks. Günter szlezwicko-holsztyński i ks. Albert Glücksburg. Dalej zasiedli: naczelny prezes Szląska, hr. Seydewitz, naczelny prezes W. Ks. Poznańskiego, hr. Zedlitz-Trützschler, biskup dr. Likowski, ks. kanonik Kraus, hr. Marceli Żółtowski, Franciszek Kwilecki i inni. P. Władysław Łącki z Posadowa i hr. Poniński z Wrześni, którzy również byli zaproszeni, dla choroby nie mogli przybyć.

Cesarzowa, podczas wczorajszego pobytu we Wrocławiu, zwiedzała pilnie różne katolickie i ewangelickie zakłady dobroczynne. Najpierw zaszczyciła swą obecnością ochronkę i seminaryum nauczycielskie żeńskie hrabiny Ponińskiej, gdzie kilka dziewcząt wygłosiło wiersze na jej cześć i wzniosło okrzyk na pomyślność synów cesarskich. Dalej udała się cesarzowa do zakładu, będącego pod nadzorem hrabiny Stolberg, następnie do szpitala cesarzowej Augusty, zostającego pod protektoratem księżnej Raciborskiej i do dwóch zakładów dyakonisek. Po południu zwiedziła pod kierownictwem księcia-biskupa Koppa, klasztor Bonifratrów i klasztor Elżbietanek.

W Lignicy defilowały przed cesarzem różne stowarzyszenia wojskowe z Poznańskiego.

SPRAWY MONARCHII

(*Subwencye rządowe dla szkół przemysłowych*).

Prócz subwencyj rządowych, udzielonych już pierwotnie szkołom fachowym: tkackiej w Krośnie i garncarskiej w Porembie w łącznej kwocie 1800 zł., oznajmił p. Minister oświaty obecnie, iż zamierza przyznać w roku 1890 następujące zasiłki:

a) dla szkoły garncarskiej w Kołomyi, oprócz preliminowanej subwencyi w kwocie 100 zł., dalszą subwencyę w kwocie 800 zł. i zasiłek na środki naukowe w kwocie 600 zł.;

b) dla krajowej szkoły garncarskiej w Porembie, zasiłek na środki naukowe w kwocie 500 zł.;

c) dla szkoły kraj. garncarskiej w Toustem, zasiłek na środki naukowe w kwocie 500 zł.;

d) dla krajowej szkoły tkackiej w Krośnie, subwencyę w kwocie 800 zł. i zasiłek na środki naukowe w kwocie 600 zł.;

e) dla uzupełniających szkół przemysłowych w Galicyi, prócz preliminowanych subwencyj w kwocie 6200 zł., zasiłki w łącznej kwocie 2800 zł.;

f) Stowarzyszeniu Pracy kobiet we Lwowie w kwocie 500 zł.

Carstwo na Wołyniu i w Królestwie Polskiem.

Car i carowa, podczas pobytu w Równem, byli, jak zapewniają uprzejmi dla dam i obywateli polskich, którzy im się przedstawiali, a między nimi znajdowali się: ks. Roman Sanguszko, hr. Józef Potocki, hr. Marya Potocka, hrabstwo Władysławowie Braniccy, ks. Zeneida Lubomirska i księstwo Stanisławowie Lubomirscy, właściciele Równa, książęta Michał i Ferdynand Radziwiłłowie, oraz inni. Carowa przyjmowała osobno damy, a car panów. Był obiad dworski, na który między innymi zaproszeni zostali:

Słuchałem osłupiały.

— Przecież lepiej — podchwyciłem — niż zastawiać.... podnieść tę kwotę z tej gotówki, leżącej dla Jerzego, a potem ją zastąpić....

— Nie — odparła pani Marya — Sumowski wykazał posag, ale żądał złożenia i z naszej strony. To są pieniądze nietykalne....

— W takim razie — zawołałem oburzony — lepiej....

— Nie — odparła stanowczo pani Marya — takeśmy uradziły, *ça fera son effet*.... to wola cioci....

Teraz dopiero zrozumiałem, o co chodziło i zostawiwszy hrabinę w domu, pojechałem spełnić obie jej misye.

Szczęściem, nie miałem czasu się nad niemi zastanawiać.

XXI.

Dopiero wieczorem dnia tego po obiedzie, znalazłszy się sam u siebie, pozostawiwszy na piętrze Jerzego, z którego miny nie mogłem wywnioskować, czy wiedział już o postanowionym wyjeździe cyrku, zdołałem zdać sobie sprawę z zaszłych w ciągu dnia wypadków.

Więc Nora wyjeżdżała pojutrze; więc Jerzy miał się oświadczyć hrabiance i z nią ożenić, więc do tego celu dążyły obie kobiety teraz ze zdwojoną energią i wolą, przechodzącą już w namiętność.

Gdyby Delvoder był zażądał stu tysięcy, byłyby mu je dały. A w tem wszystkiem czułem, że przeważny głos miała pani Tadeuszowa, że ona z właściwym sobie despotyzmem, usuwała przeszkody, a z właściwą też sobie kobiecą zapamiętałością, nienawidziła już całą duszą tej Nory, którą widziała w *jeu de la rose* przez kilkanaście minut.

Oblicze matrony zdradzało straszną, toczącą ją złość i zaciekłość, zapowiadało wybuch, bo niepodobnem było, by wszystko, co myślała i czuła, zdolną była stłumić.

Bojąc się więc tego wybuchu, który wietrzyłem, uciekłem do siebie zaraz po obiedzie, w nadziei, że przyjdzie między ścisłą rodziną łatwiej do porozumienia, i że obie kobiety, wytoczywszy żale i ulżywszy sobie ciężaru, powrócą do siebie.

Myślałem nad tem, co zaszło, co ja w tem za rolę odegrałem; nad tem, co przypuszczalnie miało jeszcze nastąpić, nad zagadkami, jakiemi przepełnione były ostatnie dnie.

A wszystko, ale to wszystko mi się dziwnem i niepojętem wydawało. Hrabina zmuszająca Jerzego do oświadczyn; pan Sumowski, żądający wypłat i depozytów przed niemi jeszcze; pani Tadeuszowa zastawiająca biżuterye pani Maryi, były to wszystko kombinacye, mające opętać nierozerwalnemi węzłami biednego Jerzego.

I znów mi się nasuwała myśl wezwania pana Leona.

— Ale poco? — myślałem — Jerzy przecie z Norą się nie żenił, a więc.... ustawały te obawy. Później, gdyby się miał ze wstrętem żenić z hrabianką, było dość czasu do chwycenia się tych zaradczych środków, które teraz zdawały się być z Norą koniecznymi. Miałem aż nadto czasu do wezwania pana Leona, gdyby jego synowiec znalazł się w niebezpieczeństwie. Teraz w niem był i zdawało się, że zostanie bez niego ocalonym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

księstwo Stanisławowie Lubomirscy i księżna Zeneida Lubomirska. Car rozmawiał z niektórymi po francusku. W ks. Mikołaj odznaczał względami ks. Stanisława Lubomirskiego.

Do Poczajowa carstwo udali się koleją, a następnie powozami. Wycieczka ta była jakby „tryumfalną pielgrzymką".

O tem, aby dano pozwolenie na odbudowanie spalonego w Równem kościoła katolickiego, nic nie wiadomo.

Car od poniedziałku bawi w Spale pod Skierniewicami, gdzie w rozległych lasach poluje na zwierzynę, w towarzystwie zaproszonego ks. Cumberlanda, hr. Berga i innych dygnitarzy. — W Spale pozostanie car przez trzy tygodnie, poczem uda się na tydzień do Skierniewic, gdzie w zamku carskim od dłuższego już czasu czyniono gorączkowe przygotowania na przyjęcie cara z zaproszonymi gośćmi i licznym dworem.

Oczywiście, nie obeszło się przy tej sposobności, jak zwykle przy każdej podróży cara, bez nadzwyczajnych środków ostrożności w celu ochronienia jego osoby od wypadku. I tak zjechał do Skierniewic i okolicy cały legion tajnej policyi; park i zwierzyniec w Skierniewicach zostały już przeszło od miesiąca dla zwiedzającej publiczności szczelnie zamknięte, a wszystkie mosty, mostki i przejścia wzdłuż toru kolejowego od Warszawy do Koluszek obstawione są strażą wojskową. Z powodu przejazdu pociągu carskiego ostrożność była do tego stopnia posuniętą, że podróżni, jadący w poniedziałek przez stacyę Bzin, zostali 7 godzin literalnie w wagonach na klucz zamknięci i niepierwej z tego improwizowanego więzienia wypuszczeni, dopóki pociąg carski stacyi nie minął.

Z Warszawy.

(Przeciw emigracyi. — Wychodźtwo Niemców. — Projekt zorganizowania straży ziemskiej w Królestwie.)

Na wszystkich komorach i przykomórkach — jak donoszą dzienniki warszawskie — zwróconą została, z polecenia władzy, baczność na osoby, wyjeżdżające za granicę w celu emigracyjnym; przekonano się bowiem, że wychodźcy w rozmaity sposób, dzięki usłużności faktorów małomiasteczkowych, otrzymują karty przejazdowe z terminem ośmiodniowym, t. z. „półpaski", częstokroć wydawane na cudze nazwiska, mianowicie osób, zamieszkałych w pasie granicznym i mających prawo do otrzymywania takich kartek. Faktorzy i w ogóle pośrednicy, za ułatwianie przejazdów winni być aresztowani i pociągani do odpowiedzialności karnej. Nadto rząd zamierza indywidua powyższej kategoryi, na równi z przemytnikami, niezależnie od kar sądowych, wysiedlać w drodze administracyjnej z miejscowości pogranicznych.

Do dzienników warszawskich donoszą z Żytomierza, iż w okolicy rozwija się silny prąd emigracyjny, ze strony kolonistów Niemców, którzy masami wybierają się do Ameryki. Największego procentu dostarcza gub. wołyńska, nader gęsto przez Niemców zaludniona. Liczne kolonie w powiecie równieńskim, łuckim i ostrogskim opustoszały całkowicie.

Najważniejszym powodem emigracyi Niemców z rzeczonych miejscowości, jest prawo, wzbraniające osobom pochodzenia nie-rossyjskiego dzierżawienia gruntów na czas dłuższy. Termin dzierżawny kolonistów dawno już minął, prawo wzbrania Niemcom wznowienia kontraktów, przyjęcie zaś poddaństwa rossyjskiego jest bardzo trudne, lub też ze względów lokalnych nie daje kolonistom znaczniejszych korzyści. To też z tego powodu Niemcy emigrują masami do Ameryki. Fakt to bardzo doniosłego znaczenia, gdyż daje możność nabywania ziemi włościanom, co ich może powstrzymać od emigracyi.

Jednocześnie prawie z projektem zreformowania policyj miejskich w guberniach Królestwa Polskiego, wzięto pod obrady projekt zreorganizowania straży ziemskiej na wzór policyi wiejskiej, funkcyonującej w całem państwie. Organizacya ta, obowiązująca w cesarstwie, jest następująca: Bezpośredni zarząd nad organami policyjnemi w powiecie obejmuje naczelnik powiatu, któremu dodany jest specyalny pomocnik; powiat podzielony jest na trzy do pięciu rewirów, czyli t. z. „stanów", pod zarządem specyalnego urzędnika; rewir taki zaś zawiera od trzech do pięciu gmin. Nad każdą gminą obejmie dozór t. z. „urjadnik", czyli starszy dozorca policyjny, który ma pod swą władzą setników i dziesiętników, wybieranych z pośród mieszkańców gminy, w miejscach ich zamieszkania. Setnik dozoruje około 100 domostw, jeżeli te nie są rozrzucone w więcej, jak trzech miejscowościach, dziesiętnik zaś każdy oddzielną miejscowość, jeżeli liczba domów, w niej położonych, nie przechodzi 30-tu, gdyż w takim razie naznacza się ich więcej.

Jeszcze o manewrach na Wołyniu.

Wiadomości, jakie otrzymano z Wiednia o manewrach wołyńskich, podnoszą, że obok imponującego widoku, jaki przedstawiało rozwinięcie znacznych zastępów, dostrzedz się dał pewien rozgardyasz i pewien dyletantyzm. Przedsiębrano też próby nieco śmieszne; i tak oficerowie służbowi jeździli na welocypedach, podczas gdy konno mogli szybciej spełnić zadanie. Konie żywiono rodzajem sucharów. Brak żywności dał się uczuwać. Z powodu niedostateczności kolei żelaznych używano wielkiej liczby podwód, ale te dopisały. Na przemian jedna armia, to znowu druga zwyciężała; w chwili ataku na Równo car zawiesił walkę.

Jak wiadomo, podczas manewrów w d. 9 b. m. zmarł nagle generał dywizyi gwardyjskiej Bardowski. Scenę tę tak opisuje *Dniewnik Warszawski*: Zaledwie car przejechał przed frontem dywizyi Bardowskiego nadjechał powóz wielkiego księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, który przywitał generała Bardowskiego następującemi słowy: „Moje uszanowanie dowódzcy dywizyi gwardyi".

Ale generał nie odpowiedział i nie podniósł nawet ręki do czapki. Kilku generałów i adjutantów przyskoczyło do generała Bardowskiego; w tejże chwili generał spadł z konia, pociągnąwszy za sobą ciężarem ciała jednego z obecnych.

Wielki książę Włodzimierz zatrzymał powóz, wyszedł i osobiście stwierdził śmierć, która według orzeczenia lekarzy nastąpiła w skutek paraliżu serca. Zwłoki generała, złożone w powozie w. ks. odwieziono do pobliskiego domku na przedmieściu i pozostawiono je tutaj tymczasowo, aż do chwili wysłania ich do Warszawy.

Z Petersburga.

(Proces przeciw nihilistom. — Nowa kolej strategiczna. — Telegraf podziemny. — Sprawa poprawienia losu włościan bezrolnych. — Kwestya rossyjsko-niemieckiego traktatu handlowego).

Donoszą z Petersburga: W procesie, jaki wkrótce rozpocznie się przeciw nihilistom główną oskarżoną jest Marya Günzburg, która stała w usługach fabrykantów bomb w Zurychu i paryskich nihilistów. Wśród zagranicznych nihilistów objawia się znowu żywsza agitacya za użyciem terrorystycznych środków, gdyż pokojowa socyalno-rewolucyjna propaganda, w ostatnich latach nie wywarła wpływu na ludność.

Minister komunikacyi zarządził przedwstępne studya w sprawie budowy strategicznej kolei żelaznej, mającej stanowić bezpośrednie połączenie Kazania z Brześciem litewskim.

Car nakazał podziemnemi telegrafami połączyć twierdzę warszawską z Modlinem, Brześciem i Dęblinem.

Komisya, opracowująca kwestyę uregulowania sprawy przesiedlania się włościan, zajmie się również kwestyą poprawienia bytu włościan bezrolnych. Obecnie — jak donosi *St. Pet. Wied.* — z polecenia rzeczonej komisyi zbierają się szczegóły o liczbie włościan bezrolnych w każdej gubernii.

Dzienniki petersburskie donoszą, jakoby generał Caprivi, podczas ostatniej swej bytności w Petersburgu, dotknął sprawy traktatu handlowego, pomiędzy Rossyą a Niemcami. „Powoływano się pono na to — piszą *St. Pet. Wied.* — że nastręcza się ku temu doskonała sposobność, wszystkie bowiem traktaty, których termin upływa w roku 1892, ulegną rewizyi. Otóż nie pierwszy to już raz Niemcy czynią zabiegi w tym kierunku. Zawarcie traktatu handlowego z Rossyą, jest jednem z najbardziej poważnych życzeń Niemiec i jeszcze za rządów ks. Bismarcka czyniono nam przeróżne propozycye pod tym względem. Ostatnie starania odnoszą się do r. 1886, w którym sekretarz stanu, p. Boetticher, z polecenia ks. Bismarcka, opracował nawet szczegółowy projekt traktatu. Wszelako dotąd układy nie doprowadziły do żadnego rezultatu Mamy też nadzieję, że i teraz sprawa traktatu handlowego rossyjsko-niemieckiego nie postąpi ani o krok dalej".

Bułgarya i Rossya.

Korespondent petersburski *Polit. Corr.* zapewnia, iż wynik wyborów w Bułgaryi nie wpłynie absolutnie na stanowisko Rossyi w sprawie bułgarskiej. Gabinet petersburski obstaje przy nieuznaniu księcia Ferdynanda, a w skutek tego żadne inne mocarstwo na uznanie nie zgodzi się i w ogóle nie weźmie poważnej inicyatywy w rozwiązaniu kwestyi bułgarskiej. Rozwiązanie, jeśli prędzej, czy później nastąpi, będzie wynikiem raczej jakichś szczególnych, przypadkowych stosunków, aniżeli wspólnego porozumienia interesowanych rządów. Rossya ma do wyboru: między gwałtownem załatwieniem kwestyi bułgarskiej, coby spowodowało bezpośrednie międzynarodowe zawikłania, a obecnym stanem rzeczy, zależnym, co prawda, od przypadku, ale na razie pokojowym. Rossya wybiera drugie w tem przekonaniu, iż nie ponosi żadnej winy w naruszeniu traktatu berlińskiego i nie może być odpowiedzialną za następstwa tego naruszenia.

Toast cesarza Wilhelma.

Na bankiecie w Lignicy cesarz Wilhelm wzniósł następujcy toast na cześć V (poznańskiego) korpusu:

„Winienem wypowiedzieć mą podziękę i uznanie V korpusowi armii. Wyrażam komenderującemu generałowi korpusu uznanie za tak doskonałe kierownictwo korpusu i podziękowanie, że korpus zupełnie zadość uczynił wszelkim wymaganiom. Zarazem wyrażam głównodowodzącemu podziękowanie, że właśnie to miejsce wybrał, by wojskom i mnie dać sposobność spotkania się na tej ziemi historycznej; dla kogo bowiem w mym kraju nie mają szczególnego znaczenia pola nad rzeką Katzbach! Jakie to imiona nam się zaraz na myśl nasuwają: York, Blücher, Sacken, Langeron, wszystko to dzielni wodzowie, którzy tutaj złączeni po raz pierwszy, nieprzyjaciela, który wtargnął do naszego kraju, pobili na głowę i szczęśliwie przez prowincyę tę rozpoczęte powstanie świetnym uwieńczyli rezultatem. A teraz co do wojsk samych. Ktoby patrząc na pułk grenadyerów imienia króla Fryderyka Wilhelma I, nie przypomniał sobie owych sławnych dni, które właśnie ten pułk przebył w ostatnich wojnach! Wspomnę tylko o jednym dniu, dniu bitwy pod Weissenburgiem, gdzie pułkowi temu dozwolonem było przedsięwziąć szturm o nadludzkich wysiłkach przeciwko dzielnie i rozpaczliwie broniącemu się nieprzyjacielowi, i gdzie to radość mego ojca objawiła się w tem, że umierającego majora Kaisenberga ujął w swe ramiona i ucałował jego usta, któremi duch jego już ulatywał. Są to chwile niezatarte w naszej historyi, a szczególnie w historyi tego pułku i tego korpusu. Mam nadzieję, że uczucie to, karność i poświęcenie, jakiemi korpus odznaczał się w ostatnich wojnach, zachowane będą w wojnie i w pokoju, i żeby się to pod pana doświadczonem kierownictwem stało, wznoszę kielich, pijąc na cześć V korpusu armii: Niech żyje!"

Wieczorem odbyła się uczta, dana na cześć cesarza przez miasto Lignicę na strzelnicy miejskiej, podczas której pierwszy burmistrz Oertel wygłosił mowę na cześć jego, za którą mu cesarz w serdecznych słowach podziękował.

O zmierzchu odbył się po mieście i ogrodzie wielki pochód z pochodniami, urządzony przez obywatelstwo tamtejsze.

Dnia 16 b. m. rano odbyły się wielkie ćwiczenia na południe od Lignicy, na tych samych polach, gdzie stoczoną została wielka bitwa z Mongołami i dwie bitwy historyczne w r. 1760 i 1813.

KRONIKA

Lwów, 19 września.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Żernica wyżna, w powiecie liskim, na restauracyę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Informacye dziennikarskie.** Niektóre dzienniki doniosły, że poseł E. Torosiewicz sprzedał swój majątek ks. Ostrogskiemu. Otóż p. Torosiewicz traktował rzeczywiście o sprzedaż Brodek, ale nie z ks. Ostrogskim, który nie istnieje, lecz z hr. Witołdem Ostrowskim. Interes jednak w ostatniej chwili rozbił się i Brodki pozostają nadal własnością p. Torosiewicza.

= **Wypadek.** Jakób Hütt, majster rzeźnicki, oparłszy się dziś rano o poręcz prowizorycznie postawioną nad brzegiem Pełtwi, przy placu Rzeźni, i przypatrując się robotom około nakrywania tejże, przełamał swym ciężarem ten znak ochronny i wpadł do fosy na kamienie, skutkiem czego złamał sobie żebro i obojczyk.

= **Kradzież walorów.** Przed dwoma tygodniami skradziono tu następujące papiery wartościowe: 1) książeczkę kasy oszędności miasta Tarnowa nr. 22.730 na 280 zł., opiewającą na imię Jakóba Kleina; 2) list galic. banku hipotecznego Ser. S. A nr. 9.015, wart. 100 zł.; 3) los pożyczki regulacyi Dunaju z roku 1870 nr. 61.468; 4) 3 prc. obligacyę Zakładu kredyt. ziemskiego austryackiego ser. 2.391 nr. 99; 5) węgierską obligacyę premiowaną ser. 3.300 nr. 39; 6) los miasta Tryestu z r. 1860 nr. 18.061, wart. 50 zł.; 7) los Palffi'ego nr. 85.294, wart. 40 zł.; 8) los austr. Czerwonego Krzyża ser. 8.863 nr. 45; 9) los miasta Salzburga nr. 11.633, i 10) dwa losy miasta Krakowa nr. 48.677 i 53.110.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono trzy suknie damskie, jedną ciemno-stalowego koloru w pasy, a dwie ciemnoniebieskie, wełniane, wart. 60 zł., ze strychu pod l. 3 plac Smolki. — Zgubiono: wkładkową książeczkę galicyjskiego banku kredytowego na 15 złr. nr. 14.639, na imię Chany Gersten; biletierkę z kartą legitymacyjną Jakóba Nechelesa i notatkami; pugilares z kwotą 11 zł.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 19 września 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 18, do godziny 12 w południe dnia 19 września 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od N do SE, co do siły słaby (1—2), niebo lekko zachmurzone, powietrze wilgotne (75 prc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +12·0°C, najwyższa +17.7°C wczoraj po południu, najniższa +5·4°C nad ranem.

Cała doba była pogodna; dziś rano była mgła i rosa.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 775 do 770 mm. w Inflantach.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 773 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 19, do godziny 12 w południe dnia 20 września b. r.: Wiatr będzie co do kierunku przeważnie południowo-wschodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby około +12·0°C, niebo będzie lekko zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opadu nie będzie. Pogodnie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Ludwik Zarewicz, emerytowany sekretarz byłej dyrekcyi skarbowej w Krakowie, członek komisyi historycznej Akademii Umiejętności, przeżywszy lat 77, po krótkiej chorobie. Zmarły, znany jako bardzo zdolny urzędnik, wolne chwile od służby poświęcał pracom nad historyą. Pracy tej, po przejściu na emeryturę oddał się całą duszą i z gorącym zapałem, tak, że archiwum akt grodzkich liczyło go do najstalszych i najwytrwalszych pracowników. Prócz tego zbliżony do klasztorów krakowskich i pozamiejscowych, prowadził mozolne w nich studya. Powstał z tej pracy szereg monografij, z których wiele wyszło drukiem. Z ostatnich lat wymienić należy monografie o „Zamku Lanckorońskim", o „Kościele na Skałce", o „Eremie Kamedulskim na Srebrnej górze pod Krakowem", o „Eremie Kamedułów w Czańcu" i t. d. Ostatnią pracę, jak wymienione poprzednie prace, p. t. „Spicimir czyli Spytek, kasztelan krakowski, protoplasta Leliwitów Melsztyńskich i Tarnowskich (1312 do 1352)" drukował *Kalendarz Krakowski*. Zmarły związany był stosunkami z wielu osobistościami, które niegdyś w Krakowie znaczącą grały rolę i ztąd w zbiorach swoich posiadał cenne materyały do historyi Krakowa.

Hipolit Bronikowski zmarł w Poznaniu dnia 16 b. m. Społeczeństwo wielkopolskie traci w nim jednego z obywateli prawych, czynnych i chętnych do usług publicznych.

— **O krwawem zajściu** donoszą z Chorzenic, powiatu noworadomskiego, w Królestwie. Obywatel z poznańskiego, p. Julian Wężyk, a wuj właściciela Chorzenic p. Stanisława Kobierzyckiego, wypożyczył temuż na hypotekę znaczną kwotę, dochodzącą 100.000 rubli, a nie widząc w sposobie administrowania majątkiem nadziei odbioru i sumy i procentów, poczynił kroki sądowe dla zabezpieczenia przed dewastacyą dóbr, której się spodziewał, albowiem Chorzenice znajdowały się już w fikcyjnej dzierżawie, a p. K. udał się w inne strony, podobno dla otrzymania tam posady administratora większego majątku. W sądzie piotrkowskim, gdzie zatwierdzono zabezpieczenie powództwa (p. Wężyka), pomiędzy wujem a siostrzeńcem przyszło do ostrej sprzeczki, w czasie której p. Kobierzycki zarzucał wujowi pobieranie lichwiarskich procentów, a zaś p. Wężyk, broniąc się przeciw temu zarzutowi, twierdził, iż siostrzeniec po za sumą hypotekowaną otrzymał jeszcze 13.000 rubli. Otrzymawszy zatwierdzenie sekwestru, p. Wężyk udał się do Chorzenic w towarzystwie komornika i ustanowił tam administratorem p. Jabłońskiego, swojego siostrzeńca, a szwagra p. Kobierzyckiego. Stało się to pod nieobecność właściciela Chorzenic, który powrócił do domu dopiero d. 11 b. m. i zastał drzwi mieszkania swojego zamknięte. Gdy mu je otworzył jego lokaj, został obity i wypoliczkowany. Widząc to inny, świeżo przyjęty służący, począł uciekać, lecz i tego p. Kobierzycki dogonił i obił. Na krzyk wyskoczył z łóżka p. Jabłoński, lecz już spotkał się z biegnącym p. Kobierzyckim, który uchwyciwszy szwagra za szyję, usiłował wyrzucić go za drzwi. Wtedy p. Jabłoński wystrzelił na alarm w powietrze z rewolweru. P. Kobierzycki zaś ze swej strony wymierzył swój rewolwer w głowę p. J. Broniąc się p. Jabłoński otrzymał postrzał w rękę, poczem dał ognia raz po razu do Kobierzyckiego. Jedna z kul utkwiła w ciele, w okolicach siódmego żebra, druga, trafiając w pugilares, nie zrządziła szkody. Bijąc się i

szamocząc, zapaśnicy wybiegli na dziedziniec, gdzie na krzyk: „ratuj, wuju! „pośpieszył z obroną p. Jabłońskiemu, p. Wężyk. Widząc bijących się, p. Wężyk strzelił dwukrotnie do złączonych w szamotaniu z dubeltówki. Jedna kula utkwiła w ziemi, druga zaś przestrzeliła rękę (już w uprzedniej walce ranną) p. Jabłońskiemu.

Po tej niefortunnej odsieczy zjawili się niewidzialni dotąd sąsiedzi p. Kobierzyckiego, w zażyłych z nim zostający stosunkach i pochwyciwszy pp. Jabłońskiego i Wężyka, osadzili ich w chlewie. W prowizorycznym areszcie wuj z siostrzeńcem nie przyjmowali pokarmów, obawiając się otrucia i dopiero przybyły sędzia śledczy, p. Świdziński, polecił umieścić obu w szpitalu w Radomsku. P. Kobierzyckiemu udzielił pomocy dr. Wygrzywalski; rany nie są niebezpieczne, a nadzieja wyzdrowienia tak rychłą, iż brat p. K. wyjechał już z Chorzenic do Warszawy.

— **Państwo Karolowie Chłapowscy** przybyli w tych dniach do Kopanowa w W. Księstwie Poznańskiem.

Znakomita artystka, pani Helena Modrzejewska zabawi tam jakiś czas pośród rodziny swego męża.

— **W Uniwersytecie berneńskim**, w Szwajcaryi, na opróżnioną katedrę chemii, powołany został dr. Stanisław Kostanecki, Polak, Poznańczyk; mianowicie obejmuje on tam katedrę chemii teoretycznej i organicznej. Dr. Stanisław Kostanecki kończył studya w Berlinie i był asystantem prof. Libermanna na Politechnice w Charlottenburgu, a następnie asystentem i docentem w szkole chemicznej w Müluzie (Mulhouse, w Alzacyi). Prace jego na polu chemii teoretycznej i farbiarskiej zwróciły wcześnie uwagę świata uczonego, pomimo więc młodego wieku (nie liczy on bowiem jeszcze lat 30) i pomimo, że o tę katedrę między innymi starał się Knorr i Nietzki, katedra ta nadaną została Kostaneckiemu. — Kostaneckiego powoływano także na katedrę chemii teoretycznej w Uniwersytecie Jagiellońskim, sprawa jednak rozbiła się.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Przewodnik naukowy i literacki**, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc wrzesień i zawiera: 1. „Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830—1864 r.“ 2. „Dzieje sztuki malarskiej we Włoszech“, przez Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. 3. „Przyczynek do dziejów Jaślisk“, przez F. Bostla. 4. „Skole i Tucholszczyzna“, przez dr. Fryderyka Papéego. 5. „Sprawa zamachu na Stanisława Augusta z 3 listopada 1771 r. przed sądem sejmowym“, przez dr. Władysława Ostrożyńskiego. 6. Kronika literacka.

Z Wiednia telegrafują: Bawiący tutaj na studyach Litwin, Tadeusz Borodzicz, wykończył operę „Lear“.

Przekłady utworów belletrystyki polskiej na obce języki. W Bostonie pojawiła się powieść Sienkiewicza „Ogniem i mieczem“, drukowana najpierw w *Czasie*, w tłómaczeniu angielskiem, dokonanem z oryginału polskiego przez p. Curtin. Bardzo piękna ta edycya kosztuje nie więcej jak pół dolara. — Nowela Ostoi „Miłość Babuni“ ukazała się w przekładzie rossyjskim w powieściowym dodatku do *Graždanina*. — Powieść panny Rodziewiczównej „Ona“ drukuje się obecnie w tłómaczeniu niemieckiem w dodatku tygodniowym do berlińskiej *Volkszeitung*. — Powieść Elizy Orzeszkowej „Dziurdziowie“ przełożoną została przez N. Grossa na język rossyjski i wyszła w Petersburgu jako dodatek miesięczny do czasopisma *Świat*.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 18 września.*)

(=) Po zagajeniu posiedzenia przez p. prezydenta Mochnackiego, uchwaliła Rada bez rozpraw wniosek naglący dr. Roszkowskiego, wzywający Magistrat, ażeby postarał się o pomieszczenie ogrzewalni miejskich (dla ubogich) w lokalnościach, własnością miasta będących, a to z powodu, że lokowanie ich w lokalnościach prywatnych za drogo wypada. Wniosek ten będzie traktowany regulaminowo.

Z kolei załatwiono na podstawie wniosku sekcyi szkolnej, przedstawionego przez p. Rewakowicza, sprawę organizacyi szkoły ludowej św. Mikołaja na Pasiekach, uchwałą treści następującej:

Szkoła ta, otwarta z nowym rokiem szkolnym 1890/91, będzie jednoklasową, z oddzielną nauką dla chłopców i dziewcząt. Przy szkole systemizowaną zostanie jedna posada stałego (kierującego) nauczyciela z płacą 800 zł. i dodatkiem za kierownictwo w rocznej wysokości 100 zł., tudzież z wolnem mieszkaniem w budynku szkolnym. Oprócz tego kreowane będą dwie posady, a to młodszego nauczyciela i nauczycielki młodszej z płacą 480 zł. i wolnem pomieszkaniem. Ubiegający się o posadę nauczyciela lub nauczycielki, winni się wykazać specyalnem uzdolnieniem do uczenia pszczelnictwa i ogrodnictwa.

Bez rozpraw uchwalono kredyt dodatkowy w kwocie 214 zł. na oszalowanie i zamknięcie otwartej szopy na targowicy bydlęcej, tudzież dalszy kredyt 550 zł. na postawienie poddasza w okole kontumacyjnym.

Sprawę zakrycia części Pełtwi przy placu Rzeźni pod t. zw. Opałkami, referował p. radny Gołąb. Referent przedstawił, że gdy przykrycie systemem Moniera, do którego spadkobierców udała się gmina w tej sprawie, kosztowałoby około 9000 zł. i gdy zasklepienie betonem na żelaznych dźwigarach będzie przedewszystkiem trwalsze, a nadto tańsze, bo wyniesie tylko około 5000 zł., przeto sekcya budownicza oświadcza się za tym drugim sposobem zasklepienia. Rada uchwaliła bez rozprawy wstawić do budżetu na rok bieżący kredyt dodatkowy w sumie 5000 zł.

Na zakupno nowego zapasu kwasu karbolowego, w celach desinfekcyjnych wyznaczyła Rada kredyt dodatkowy w kwocie 1500 zł.

Z kolei przyjęła Rada do wiadomości, że b. spółka browarnicza „J. Lilienfeld i Sp.“, odstąpiła swe prawa dzierżawy „Młyna Pełczyńskiego“ do roku 1891 p. Alfredowi Heyzmannowi; nadto wydzierżawiła Rada temuż p. Heyzmannowi Młyn Pełczyński (w celu wyrębywania lodu) na dalszy 3-letni peryod, do końca r. 1894 pod korzystniejszemi dla gminy warunkami, bo po cenie 900 zł. rocznie, podczas gdy dotychczasowi dzierżawcy opłacali tylko 865 zł.

Następnie załatwiono dwie sprawy czysto formalnej natury; a mianowicie przyjęto legat ś. p. Gustawa Schmida na rzecz kalek św. Łazarza (ref. dr. Dulęba), oraz powzięto uchwałę, ażeby oznajmić Wydziałowi krajowemu, że reprezentacya gminna przyjmuje prawa i obowiązki, zakreślone w akcie fundacyjnym ś. p. Waleryana Czaykowskiego. Sprawę tę referował radny Duniewicz.

Hrabinie Wandzie Zamoyskiej i współwłaścicielom realności pod N. C. 705, 706 i 707¼, przez które ma przejść nowa ulica, uchwalono oznajmić, że roboty ziemne około przeprowadzenia tej nowej ulicy wykonane zostaną kosztem i staraniem gminy pod warunkiem, że hr. Zamoyska i współwłaściciele złożą w oznaczonym terminie kwotę 1400 zł.

Na zakupno realności pp. Machnickiego i Rübenbauera, w celu regulacyi placu Halickiego uchwalono kredyt dodatkowy 20.000 zł.

Następnie, bez rozprawy postanowiono wydać treściwy „Rys historyi miasta Lwowa“ z przeznaczeniem na premie dla młodzieży szkół miejskich. Wydawnictwem tem zająć się ma osobna komisya z grona sekcyi II. i V. Rady miejskiej.

Dalej uchwalono zakupić realność pani Tekli Waydowskiej w celu regulacyi placu Dominikańskiego oraz ulicy Arsenalskiej i wstawiono do budżetu gminnego na ten cel kwotę 14.000 zł.

Szerszą dyskusyę wywołała sprawa nabycia realności p. Urbańskiego, przy ul. Św. Mikołaja, również w celach regulacyjnych.

Rad. dr. Byk wskazał, że nabywanie realności prywatnych *en masse* zbyt przeciąży budżet gminny i dodał, że z zakupnem realności p. Urbańskiego możnaby się wstrzymać, zwłaszcza, iż nadejdzie czas, w którym część gruntu z pod tej realności, w celach regulacyjnych potrzebną, będzie można nabyć daleko taniej aniżeli dzisiaj. Przeciw temu wystąpili gorąco dr. Roszkowski i ks. kan. Mazurak, podnosząc, że gmina nie powinna wdawać się w tego rodzaju spekulacye. Zabierali jeszcze głos pp: dr. Piętak, Bardasz, Niemczynowski, Kordys, Janowski i Rewakowicz; ostatecznie po trzykrotnem głosowaniu uchwalono wniosek p. Rewakowicza, ażeby gmina starała się nabyć prawa do części realności p. Urbańskiego za 2000 zł., t. j. za połowę tego, co żąda właściciel realności.

W końcu zezwoliła Rada na odstąpienie dla kaplicy Barczewskich na cmentarzu Łyczakowskim 130 metrów kwadr. gruntu po cenie 14 zł. metr kwadr.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej z dn. 12 września b. r. Przewodniczący: prezes p. Teodor Zgoda Baranowski. Komisarz rządowy: radca namiestnictwa p. Kuczkowski. Obecnych członków 17.

Po załatwieniu wstępnych formalności, szef biura dr. Weigel przedkłada opinię o nowej ustawie cechowniczej, opracowanej na podstawie sprawozdania tutejszego cechu złotników i srebrników z wnioskiem na wykluczenie wyrobów złotych i srebrnych z przedmiotów, dozwolonych w handlu domokrążnym, co Izba uchwala.

Przyjęto do wiadomości otwarcie stacyi telegraficznej w Alwerni, przyczem p. Dattner podnosi potrzebę urządzenia poczty w Kleczy dolnej, które to żądanie uchwalono poprzeć w Dyrekcyi poczt i telegrafów.

P. Gustaw Baruch użala się na zbyt wygórowane opłaty za doręczanie depeszy z Chrzanowa do Płazy; w odległości 25 minut opłaca się 90 centów, jakkolwiek posłaniec kosztować może zaledwie 30 ct. Ponieważ takie nadużycia zdarzają się w wielu miejscowościach, uchwalono domagać się rewizyi taryfy za doręczanie depesz.

Następnie uchwalono udzielić opinię w sprawie wymiaru podatku zarobkowego, w wypadkach przejścia przedsiębiorstwa z osoby pojedyńczej na zbiorową i odwrotnie, w kierunku uproszczenia przepisów podatkowych.

Na wniosek p. Fraenkla uchwalono w przedmiocie reformy podatku od spirytusu, a zwłaszcza przepisów wykonawczych przeprowadzić ankietę i do niej powołać pp.: E. Krausa, L. Selinga, P. Josefsthala, J. Fränkla i J. Perlbergera.

Po przemówieniu pp. Dattnera, Felteera i sekretarza dr. Leo, uchwalono udzielić szkołom przemysłowym uzupełniającym w Nowym i Starym Sączu subwencyi na rok szkolny 1890/1, a mianowicie pierwszej w kwocie 200 zł. a. w., a drugiej 100 zł a. w.

Na końcu uchwalono przedstawić na opróżnione w Krakowie miejsce asesora handlowego, jako kandydatów pp. Wilhelma Merza, Maurycego Dattnera i Leopolda Reicha a w Rzeszowie pp. Izaka Holzera, Jana Pelara i Ferdynanda Schaittera.

Izba handlowo przemysłowa krakowska dokonała przedwczoraj wyboru delegatów i ich zastępców tak do Rady kolejowej, jak i przybocznej Rady cłowej przy Ministerstwie handlu. Delegatami do Rady kolejowej wybrani zostali pp: Reich Leopold i dyrektor filii Banku hipotecznego w Krakowie, Zygmunt Szancer; zastępcami pp.: J. Holzer i Józef Dattner. Delegatem do przybocznej Rady cłowej p. Juliusz Epstein, zastępcą p. Herman Fritsch, kupiec i obywatel krakowski.

Targ zbożowy. *)

Dnia 19 września 1890.

Lwów, pszenica 6·90 do 7·85, żyto 5·— do 5·35, jęczmień 5·— do 6·—, owies obroczny 6·— do 6·30, rzepak 9·75 do 10·25, groch ·— do —·—, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·80 do 7·85, żyto 5·90 do 6·30, jęczmień browarny 5·— do 6·—, owies 0·— do 0·—, groch ·— do —·—, wyka —·— do 0·—, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·80 do 7·85, żyto 5·70 do 7·—, jęczmień 5·— do 6·50, owies 6·90 do 7·—, groch 7·— do 10·—, wyka 0·— do —·—, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·25 do 8·25, żyto 6·30 do 6·60, jęczmień 5·—, do 6·25, owies —·— do ·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do ·—, rzepak 9·80 do 10·35, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 12·— zł.

Usposobienie dość ożywione. Żyto, pszenica i owies znajdują chętnych odbiorców.

*) Przedruk wzbroniony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 6 do 13 września bież. roku bez opłaty akcyzowej. Pszenica gotowa 7·— do 7·40, na termin —·— do —·—, żyto gotowe 5·10 do 5·40, na termin —· do —·—, jęczmień browarny 5·50 do 6·15, terminowy —·— do —·—, pastewny 5·— do 5·50, owies gotowy 5·85 do 6·35, na termin —·— do 5·50, hreczka —· do —·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa —·— do —·—, groch do gotowania 6·— do 8·—, pastewny 5·50 do do 6·—, fasola —·— do —·—, bobik —·— do —·—, wyka 5·— do 5·50, koniczyna 42·— do 45·—, anyż rossyjski — — do —·—, anyż płaski 17·50 do 19·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 10·— do 10·50, letni —·— do —·—, na jesień —·— do —·—, rzepik letni —·— do —·—, lnianka —·— do—·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel na jesień 161·— do 196·—, nafta zwykła 16·— do 16·50, salonowa 17·— do 18·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litrprocentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 48·60 do 48·85.

Kolej Karola Ludwika. Od 1 września do 10 września b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 207.086 zł. — ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 45.562 zł. —ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 13,151 zł. — cnt., na linii Dembica-Rozwadów 2.296 zł. — ct., ogółem 268.095 zł. — ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 180.758 zł. — ct., na drugiej 46.897 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.168 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 1.747 zł. — ct., ogółem 235.570 zł. — ct. Od 1 stycznia do 31 sierpnia bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 4,522.076 zł. — ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 1,061.951 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 272.343 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 69.661 zł. — ct., ogółem 5,926.031 zł. — ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 4,283.115 złr. — ct., na drugiej 1,124.602 zł. — ct, na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 189.709 zł. — ct., a na linii Dembica-Rozwadów 46.025 zł. — ct., ogółem zaś 5,643.451 złr. — ct.

Nowy dworzec kolejowy w Warszawie. Jeszcze w ciągu b. r. ogłoszony zostanie konkurs na projekt nowego dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej. Istnieją dwa projekta budowy tego gmachu. Jeden proponuje zbudowanie dla pociągów odchodzących dworca w tem miejscu, gdzie obecnie istnieje budynek, mieszczący wydział ekspedycyi, z dojazdem od alei Jerozolimskiej, a pozostawienie obecnego dworca nietkniętym dla pociągów przychodzących; drugi zaś projekt polega na zbudowaniu dworca dla pociągów odchodzących, zwróconego frontem do ulicy Marszałkowskiej i połączeniu go z obecnie istniejącym dworcem, którego część, mianowicie mieszcząca kasę i kontrolę kuponów, byłaby połączona za pomocą galeryi szklanej. Koszta tego drugiego projektu wynosiłyby do 700.000 rubli. Nagród ma być trzy, mianowicie pierwsza będzie wynosiła 3.000 rubli, druga 2.000 rubli, wreszcie trzecia 1.000 rubli. Termin składania planów konkursowych ma być oznaczony na kwiecień roku przyszłego.

Założenie liny podmorskiej z Zanzibaru do Bagamojo, niemiecki zarząd poczt i telegrafów powierzył kompanii angielskiej. Po upływie lat umówionych linia przejdzie na własność rządu niemieckiego, a po założeniu już pozostawać będzie pod kontrolą urzędników niemieckich.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążęta Albrecht, Wilhelm i Fryderyk powrócili onegdaj w południe, z manewrów na Węgrzech do Wiednia.

Presse pisze: „Przemowę, którą Najj. Pan wygłosił po ukończeniu manewrów na Węgrzech do korpusu oficerów, należy uważać za nadzwyczaj ważną enuncyacyę Najwyższego wodza armii — i pojmujemy zupełnie, że depesza urzędowa wspomniała o potężnem wrażeniu, jakie pamiętne słowa na zgromadzonych mężach wywarły. Wszak cały przebieg tych kilkudniowych ćwiczeń, których trudy i uciążliwości, Monarcha wraz ze wszystkiemi wojskami dzielił, dostarczył nowego dowodu owej bezprzykładnej sumienności i surowej powagi, z jaką Najj. Pan swoje obowiązki Panującego spełnia. Nieograniczona pochwała, którą Monarcha całej armii wspólnej i węgierskiej obronie krajowej udzielił, będzie z jednej strony dla naszych dzielnych żołnierzy potężną pobudką do jeszcze gorliwszej pracy, w celu osiągnię-

cia najwyższego stopnia wojskowej dzielności, z drugiej zaś strony uspokoi ludy obu połów Monarchii pod tym względem, że ciężkie ofiary, jakie w patryotycznej swej gotowości na ołtarzu obrony ojczyzny składają, nie pójdą na marne".

Prezydent gabinetu, J. E. hr. Taffe bawi w Ellischau.

Komendant marynarki, admirał br. Sterneck powrócił z Szekelyhid do Wiednia.

J. E. Namiestnik hr. Badeni był wczoraj na obiedzie w Hietzing u J. E. p. Ministra skarbu, dr. Dunajewskiego.

Były prezydent krajowy Bukowiny, br. Pino wystosował bardzo serdeczne pisma dziękczynne do Wydziału krajowego i magistratu czerniowieckiego, za przesłane mu wyrazy pożegnania. Br. Pino bawi obecnie w majątku swoim, Völkermarkt, a stan jego zdrowia jest, niestety, zawsze jeszcze bardzo niezadowalający.

O stanie rokowań ugodowych między Staro i Młodoczechami, donoszą z młodoczeskich sfer: Skoro tylko większość klubu staroczeskiego uznała potrzebę paktowania z Młodoczechami, prowadzenie rokowań powierzono doktorowi Skarda, który też odbywał długie konferencye z przywódcami młodoczeskimi. Ponieważ jednak nie posiadał wyraźnego pełnomocnictwa ze strony klubu, rozmowy te miały charakter czysto prywatny. Przed ośmiu dniami otrzymał dopiero dr. Skarda od klubu młodoczeskiego pismo, wzywające klub staroczeski, żeby wyznaczył oficyalnie umocowanego delegowanego do prowadzenia ewentualnych rokowań ugodowych. Na pismo to, nie nadeszła jeszcze odpowiedź.

Według informacyj dzienników berlińskich, cesarz Wilhelm wprost z Wiednia t. j. około 6 października uda się do Monzy celem odwiedzenia królestwa włoskich. Prasa berlińska z żywem zadowoleniem powtarza doniesienia o wielkich przygotowaniach w Wiedniu na powitanie monarchy niemieckiego.

Kölnische Ztg. dowiaduje się, że kanclerz nie przedstawi parlamentowi całego programu polityki kolonialnej, lecz tylko stypulacye ugody angielsko-niemieckiej, oraz sprawę utworzenia niemieckich wojsk afrykańskich.

Oficyalna *Swoboda* zapewnia że greccy i serbscy agitatorowie nakłaniają ludność w niektórych dyecezyach do podpisywania petycyi do cara Aleksandra III., w której wyrażoną jest prośba wydalenia nowomianowanych biskupów bułgarskich z Ueskübu i Ochridy.

Tenże organ występuje przeciw tym dziennikom rossyjskim które nie przestają szerzyć alarmujących pogłosek o rychłem proklamowaniu królestwa bułgarskiego. Bułgarya — tak pisze *Swoboda* — potrzebuje przedewszyskiem spokoju i wzmonienia na wewnątrz a żaden poważny polityk bułgarski nie myśli dzisiaj o zmianie prawno-politycznego położenia kraju.

Patryarcha armeński zachorował niebezpiecznie. Niema już prawie nadziei utrzymania go przy życiu. Krąży pogłoska, iż choroba obecna patryarchy jest następstwem dokonanego na nim ponownie zamachu.

Carewicz rossyjski przybędzie do Konstantynopola d. 18 października.

Dienniki rossyjskie dowiadują się iż poseł perski zawita w listopadzie do Petersburga.

W dzienniku *Matin*, jakiś bezimienny członek prawicy konserwatywnej rozpisuje się szeroko o motywach, jakie kierowały autorem „Kulis boulanżyzmu". Otóż podług tej wersyi Mermeix i jego przyjaciele, z ks. d' Uzes na czele, pragnęli rewelacyami skonfundować nietylko generała Boulangera ale i hr. Paryża. Niektóre osoby, chcą tym sposobem wbić w rodzinę Orleanów klin niezgody i rozdzielić hr. Paryża od syna ks. Orleańskiego. Rozważny hr. Paryża ma być odsunięty od kierowania stronnictwem a jego miejsce ma zająć odważny, młody jego syn ks. Orleański. Kombinacya ta ma o tyle chyba cechę prawdopodobieństwa, że właśnie ks. de Ligne, najlepszy przyjaciel ks. Orleańskiego, jest zięciem ks. d' Uzes, ta jednak oświadczyła jakiemuś reporterowi, że ma dosyć już polityki i że zamierza usunąć się na wieś do swego zamku, gdzie odda się pisaniu powieści!

Według wiarogodnych informacyj, minister Constans osobiście przeciwnym jest odnawianiu postępowania sądowego przeciw boulanżystom, a w szczególności przeciw członkom znakomitszych rodzin, którzy utrzymywali pewne z boulanżyzmem stosunki. Inaczej jednak zapatrują się na tę sprawę jego koledzy, a mianowicie minister sprawiedliwości Fallières.

W Paryżu pojawił się pierwszy numer zapowiadanego dziennika pod tytułem *Union Franco-Russe*, ale prezentuje się nieosobliwie pod względem treści. Na wstępie pociesza *Union* Francuzów, że jakkolwiek dotychczas nie istnieje traktat pisany pomiędzy obu narodami, to jednak właśnie stosunek pomiędzy Francyą a Rossyą dowodzi, jak zbytecznemi są umowy piśmienne. Dziennik przyrzeka właśnie być orędownikiem tej niespisanej umowy i bronić jej stanowczo. *Union Franco-Russe* oświadcza, iż służy sprawie „niezależnie, z godnością i patryotyzmem", zwalcza trójprzymierze, które jakby dla urągania ma nazwę ligi pokojowej, wyklina „parodyę rządu w Sofii, który uzbraja Bułgarów przeciw „oswobodzicielom" a kończy obelgami na księcia Bismarcka. — Myśli i łajania nie nowe — i nic nadto.

Do *Polit. Corr sp.* piszą z Rzymu:

Z wielkiem zadowoleniem przyjęto w tutejszych kołach politycznych wiadomość o udzieleniu włoskiemu ambasadorowi w Wiedniu, hrabiemu Nigra, najwyższej austryackiej odznaki, wielkiej wstęgi orderu św. Szczepana. Spowodowane tem roztrząsania dowodzą najoczywiściej, że niezmiernie poważniejsza większość ludności włoskiej umie cenić pożytek i korzyści aliansu Włoch, jakoteż, że wiernie stoi przy tem przymierzu i życzy sobie szczerze i nadal serdecznych stosunków Włoch z Monarchią Austro-węgierską. Zarówno zresztą we Włoszech jak w Austryi wiedzą, że rewolucyjna propaganda irredentyzmu nie jest wyrazem opinii publicznej Włoch, ale dziełem nielicznych i bardzo podrzędnych agitatorów, i że propaganda ta, kto wie ażali nie więcej przeciw monarchii we Włoszech, jak przeciw Austryi jest zwrócona. Wichrzenia kilku uprzywilejowanych krzykaczy i wartogłowów nie były w stanie ani na chwilę zachwiać bardzo dobrych stosunków pomiędzy obu państwami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rohnstock, 19 września. Najj. Pan i król saski powrócili z manewrów o godzinie 3, zaś cesarz Wilhelm o wpół do 4 po południu; poczem nastąpiło śniadanie w parku, w namiocie myśliwskim. O godz. 5 obaj Cesarzowie złożyli wizytę królowi saskiemu w Börnchen. O godzinie 8 wieczorem podano obiad. Dziś, w piątek, zakończenie manewrów, a w sobotę zrana odjadą obaj Monarchowie do Lignicy, gdzie się odbędzie śniadanie pożegnalne.

Trzygłów, (Strigau) 19 września. Cesarz Wilhelm, Najj. Cesarz Franciszek Józef, król saski i inni książęta obecni byli wczoraj na ćwiczeniach wojskowych, które odbyły się na południe od Trzygłowu.

Rohnstock, 19 września. Najj. Pan wyjechał dziś zrana o godz. 7 na pole manewrów, gdzie cesarz niemiecki bawił już od godz. wpół do 6 zrana.

Rohnstock, 19 września. Jutro odbędą się jeszcze krótkie ćwiczenia końcowe. Monarchowie udadzą się z pola manewrów do Lignicy, gdzie o godzinie 1 podane będzie śniadanie. O trzy kwadranse na 3-cią wyjedzie Najj. Pan do Wiednia, zaś cesarz Wilhelm powróci o godzinie 3 do Berlina.

Wiedeń, 19 września. Urzędowa *Wiener Ztg.* ogłasza patent cesarski z dnia 19 b. m., zwołujący wszystkie sejmy krajowe na nową sesyę, tudzież odroczony sejm czeski na dalszy ciąg sesyi, na dzień 14 października.

Wiedeń, 19 września. Burmistrz, dr. Prix, wyznaczył 50.000 zł. na udekorowanie miasta, z okazyi zapowiedzianego przyjazdu cesarza Wilhelma.

Dyrektor banku dla krajów koronnych, Maurycy Blum, podał się do dymisyi.

Peszt, 19 września. Komunikat oficyalny przedstawia, że używanie języka niemieckiego w pilnych, poufnych sprawach pomiędzy ministrami węgierskimi i austryackimi, bezpośrednio traktowanemi, polega na praktyce od roku 1867 istniejącej.

Nemzet gani ostro dzienniki opozycyjne, że ogłosiły niemiecki telegram prezesa ministrów do kancelaryi gabinetowej w sprawie niebezpieczeństwa powodzi.

Berlin, 19 września. Telegram *Biura Wolffa* z Rohnstocku ostrzega, ażeby z największą ostrożnością przyjmowano wszelkie, ztamtąd rozszerzane wiadomości o politycznych rokowaniach hr. Kalnoky'ego z kanclerzem Caprivim, gdyż o tych rokowaniach absolutnie nic pewnego nie wiadomo.

Kiel, 19 września. Eskadra austro-węgierska odpłynie ztąd 22 b. m.

Belgrad, 19 września. Wczoraj rozpoczął się tutaj zjazd strzelecki.

Sofia, 19 października. Deszcze ulewne od przedwczoraj ustały; woda opada.

Paryż, 19go września. Wbrew twierdzeniom jednego z dzienników porannych, zapewniają, że wyjazd eskadry morza Śródziemnego nie nastąpił w żadnych specyalnych celach i nie ma związku z rzekomemi wypadkami w Tripolis. Eskadra odbędzie zwykłą peryodyczną podróż do Lewanty.

Paryż, 19 września. *Temps*, omawiając zjazd Monarchów w Rohnstock, zaznacza, iż zjazd ten należy uważać za ponowne wzmocnienie tych ścisłych węzłów, jakie łączą Austro-Węgry z Niemcami. Dla polityków konjunkturalnych będzie może wydawać się monotonną ponowna wymiana przyjaznych uczuć, ożywiających oba sąsiednie sprzymierzone mocarstwa; faktem jest wszakże, iż niezmienność serdecznych stosunków między Austryą a Niemcami tworzy jedną z głównych podwalin polityki międzynarodowej.

Cambrai, 19 września. Manewry zakończyły się wczoraj świetną rewią wojska; poczem prezydent Carnot przyjmował hr. Queltremonta, który powitał prezydenta imieniem króla Belgów i o największej życzliwości dla Francyi zapewnił. Carnot odpowiedział, że czuje się bardzo wzruszonym tym krokiem i prosił hrabiego, aby królowi wyraził te uczucia. Nastąpił bankiet, na którym Carnot wzniół toast na cześć Francyi i armii, gotowej do obrony ojczyzny, której zresztą zapewnia dobrodziejstwa pokoju i spokojnej pracy. Freycinet podziękował Carnotowi za jego wyrazy, które są pobudką i zachętą do wytrwania na drodze pracy i postępu, poczem wzniósł toast na cześć Carnota.

Lizbona, 19 września. Utworzeniu gabinetu pojednawczego stoją na przeszkodzie pewne trudności. Nie potwierdza się wiadomość, jakoby z powodu ostatnich starć między policyą a ludnością miał być ogłoszonym stan oblężenia. Spokój w ostatniej chwili nie został zakłóconym.

Lizbona, 19 września. Wczoraj wieczorem nastąpiło starcie się oddziału policyi z ekscedentami, przyczem 42 osób aresztowano. Gwardya municypalna przyszła policyi z pomocą i użyła broni palnej, skutkiem czego kilkanaście osób zraniono.

Rzym, 19 września. *Il Capitano Fracassa* zaprzecza, o ile o Crispi'ego idzie, wiadomości, jakoby spotkanie się Crispi'ego z hr. Kalnokym było politycznej natury. Stwierdzoną jest rzeczą, że poglądy Crispi'ego i hr. Kalnoky'ego są zgodne i życzyć sobie tylko wypada, ażeby wszyscy członkowie gabinetu włoskiego z Crispim się zgodzili.

Dublin, 19 września. Dillon i O'Brien zostali wypuszczeni na wolną stopę za złożeniem kaucyi.

Dublin, 19 września. Deputowanych Williama O'Briena i Dillona uwięziono i pod silną eskortą wojskową odstawiono do Tipperary. Równocześnie wydano rozkazy uwięzienia deputowanych: Patryka O'Briena, Humphreya i jeszcze trzeciego deputowanego. O'Brien i Dillon zostają pod oskarżeniem, żo podburzali dzierżawców, ażeby nie płacili czynszów.

Tanger, 19 września. Yacht „Chazalié" przybył tutaj i pozostanie aż do wieczora w kwarantanie.

Zanzibar, 19 września. Pełniący obowiązki komisarza cesarskiego, stwierdza oficyalnie, iż ze strony niemieckiej nigdy i nigdzie nie popierano handlu niewolnikami. Uwłaczające Niemcom pogłoski bywają rozsiewane w tendencyi złośliwej przez wpływowych handlarzy arabskich.

Konstantynopol, 19 września. Onegdajszy pociąg kuryerski „Orient-express", nie przybył, z powodu wylewów. Komunikacya dopiero w poniedziałek przyszły lub wtorek przywróconą zostanie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 września 1890 r., godzina 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 99·25, Węgierskie akcye kredytowe 352·--, Akcye anglo-austryackie 165·60, Akcye banku Union 246·—, Akcye kolei Karola Ludwika 204·50, Akcye kolei północnej 277·—, Akcye kolei południowej 151·—, Losy tureckie 36·50, Akcye kolei państwowej 247·75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 229·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 195·50, Wiedeńskie losy komunalne 149·—, Akcye tytoniowe 135·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·—, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 234·50, Akcye banku dla krajów koronnych 233·90, 4-prc. węgierska renta złota 100·55, Akcya banku związkowego 120·10, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·44·50, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·20. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 19 września 1890, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 306·65, Anglo-austryackie 164·75, Unionbank 246·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 150·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 232·50, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·55, Napoleondor 8·90·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 100·50. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 18 września 1890 r. godzina 4 minut 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemniza-

Telegramy zbożowe z dnia 19 września 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 15·— do 15·25 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień 7·15 do 7·17 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 189·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 40·80 zł., rzepakowy olej —·— do —·— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 59·90 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało i półrocznych za miesiąc wrzesień.

Nadesłane.

Dr. L. Kossak

lekarz chorób skórnych i wenerycznych, powrócił i ordynuje jak przedtem przy ul. Wałowej l. 29. 6038

Kupuję i sprzedaję wszystkie papiery wartościowe, jako to: akcye, pryorytety, listy zastawne, obligacye i wszelkie monety pod najkorzystniejszemi warunkami

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany **we Lwowie.** 4296

Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“ prenumerata roczna na prowincyę zł. 1.80.

Santal Midy jego czystość i skuteczność zalecają się we wszystkich przypadłościach, które dawniej były leczone przez użycie kopaiwy, kubeby, jak również płynów sprawiających strykturę; dzisiaj wszyscy żądają nazwiska MIDY na każdej kapsułce dla uniknienia mikstur, esencyi z drzewa cedrowego, terpetyny etc, które w handlu kursują pod nazwą Santalu. 8018

W teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 19 września 1890.

Po raz pierwszy:

Mateczka

komedya w 3 aktach Meihaca i Halevy'ego.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro w sobotę po raz szósty **„Handlarka uśmiechów“** sztuka japońska w 5 aktach ze śpiewami i tańcami.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 15 września.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko w wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;

g. 4 m 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18. września 1890.

	płacą	żądają
	walutą austr.	
	złr. ct.	złr. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	2 3 50	206 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	228 —	231 —
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296 50	299 50
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 lat. bez kupona	98 65	99 35
Banku hipoteczn. 5 pr. wa. w 40 l.	101 30	102 —
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107 30	108 —
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	99 —	99 70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 20
„ „ „ 4 pr. w. a.	98 —	98 70
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 50	101 20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	95 30	96 —
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	100 —	100 70
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	95 —	95 70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi bez kupona	59 —	61 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	49 50	52 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogół. rol. kred. Zakład dla G. i B.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103 70	104 40
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92 70	93 40
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 70	101 40
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi		
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 50	— —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	98 60	99 30
5. Losy miasta Krakowa	22 50	24 —
„ „ Stanisławowa	28 —	30 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 27	5 40
Dukat cesarski	5 30	5 42
Napoleondor	8 21	8 97
Półimperyał	9 20	— —
Rubel rossyjski srebrny	1 45	1 55
„ „ papierowy	1 43 —	1 45 —
100 marek niemieckich	54 55	55 15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 września 1890.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	87 95	88.15
luty-sierpień	88.—	88 20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88.60	88 80
kwiecień-październik	88.60	88 80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.75	131.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137 80	138.20
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	145 50	146.50
„ „ 1864 po 100 złr.	177.25	177 75
„ „ 1864 po 50 złr.	177.25	177.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	142.60	143.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.25	101.45
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	106.10	106.30
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.90	105.10
Galicyi	103.70	104 30
Niższej Austryi	110.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.80	89.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	167.—	167.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.25	308 75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	597.—	604.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	297.—	301.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	234.10	234.60
Bank austro-węgierski a 600 zł.	969.	973.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	79.—	80.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	376.—	378.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2768.—	2776.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	205.—	205 60
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	229.—	229 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	249.—	25[illegible]
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	152.—	153.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	196.—	196.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.25	100 65
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.—	109.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.80	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.80	101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.80	101.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100 50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.50	102.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.75	101.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.—	101 50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.50	103.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.70	100.30
„ „ po 100 zł. w. a.	100.—	100.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.25	99.50
dtto (Jarosław-Sokal)	96.—	96.50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83.50	84.—
z r. 1884	89.60	90 40
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1873	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.25	101.25
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184 50	185 50
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	56 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126 50	127.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	29.—	33.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.25	23.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.75	22.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.75	58.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Czerwon. Krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19 25	19.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 80	13.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	61.80	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.75	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	28.—	29.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	38.50	39.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	49.—	51.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111 65	111 90
Paryż za 100 fr.	44 22 50	44 27.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.36.—	5.38.—
„ pełnej wagi	5.35.—	5.37.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	8.87.—	8.89.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 18 września 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	87	85
„ „ „ w srebrze	88	45
Renta w złocie	106	40
5 pr. austr. renta marcowa	101	10
Akcye banku austro-węgier.	967	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	307	—
Londyn	111	65
Napoleondor	8	89
Dukat cesarski men.	5	36
100 marek niemieckich	54	82½

Do zakupna i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej

Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera,

Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7357 (5946 2—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefy Tyralikowej w kwocie 80 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 października i 26go listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 1/3 części realności lk. 111 a l. w. h. 130 w księdze gruntowej dla gminy Chocznia na imię Anny Kolberowej zapisanej.

Cena wywołania 205 zł. 60 ct.

Wadyum 21 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 27 sierpnia 1890.

L. 2571 (5918 2—3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 20 października 1890 i w dniu 17 listopada 1890 o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż położonych w Sulkowicach realności pod lk. 62 lwh. 62 realności lwh. 202 połowy realności lwh. 291 i połowy realności l. w. h. 293 księgi gruntowej gminy katast. Sulkowice objętych Karoliny Szubertowej własnych, na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności miasta Białej w kwocie 2450 zł. z pn.

Na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną

Cena wywołania 1253 zł. 3 ct., 1456 zł. 1 ct., 28 zł. 40 ct. i 1215 zł. 40 ct. wa.

Wadyum 126 zł., 146 zł., 3 zł. i 122 zł. w walucie austr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Malec z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 29 lipca 1890.

L. 4057 (5917 2—3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 20 października i dnia 17 listopada 1890 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 43 księgi grunt. gminy Roczyny Jana Matejki (syna) własnej, na zaspokojenie wierzytelności małoletnich Maryi i Anny Sordylów w kwocie 192 zł. z pn.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 454 zł. 69 ct.

Wadyum 46 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Malec z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 4 sierpnia 1890.

L. 5084 (5922 2—3)

Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Wiktoryi Pieczkowej przeciw Józefowi Bielewiczowi pcto 150 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności pod nk. 39 w Przyłękowie położonej, lwh. 46 księgi gruntowej tejże gminy oznaczonej na dzień 22 października i na dzień 26 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 77 zł.

Cena szacunkowa 765 zł. 48 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Żywiec, 13 sierpnia 1890.

L. 3954 (5925 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana Kantego Boby w Kętach pod nk. 483 lwh. 483 i połowy realności l. wyk. 1008 na pokrycie pretensyi gminy Kęty w sumie 57 zł. zpn. w Sądzie w dwóch terminach w dniach 22 października i 24go listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania realności l. wyk. 483 i połowy l. wyk. 1108, 5685 zł. 50 ct.

Wadyum 568 zł. 55 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Kęty, dnia 28 lipca 1890.

L. 6465 (5753 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 78 zł. 88 ct. w. a. z pn., odbędzie się dnia 21 października 1890 o godzinie 10 rano relicytacya realności objętej wykazem 218 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Jana Szorca należącej.

Cena wywołania 210 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny, referat i akt oszacowania zastępujący przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.

Kolbuszowa, 26 czerwca 1890.

L. 8559 (5952 2—3)

Dnia 21 października 1890 o godzi- 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie na zaspokojenie 13 rat zaległych po 26 zł. 25 ct. i resztującej wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie w kwocie 44 zł. 85 ct z pn., licytacya realności dłużniczki Julianny Hołowińskiej własnej, pod lk. 537 w Poohajcach położonej.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 100 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Michał Borowski w Podhajcach.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 10 sierpnia 1890.

L. 2647 5600 2—3)

Ces. kr. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda dnia 21 października 1890 i dnia 26 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południ. w budynku sądowym realność wykazem hipotecznym księgi gruntowej dla gmny Rozdziałowice l. 21 Ołeksy Czuma własną, na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 911 zł. 71 ct. w walucie aust. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie nawet i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 30 czerwca 1890.

L. 3955 (5643 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Perlbergera w kwocie 100 zł. w dniach 22 października 1890 i 19 listopada 1890 w Sądzie o godzinie 10tej rano 1/4 część realności pod l. 360 w Wieliczce przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 213 zł. 47½ ct.

Zakład 21 zł. 35 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

Wieliczka, 7 lipca 1890.

L. 8719 (5830 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi Mendla Bochnera w kwocie 150 zł. wa. z pn., przeprowadzoną zostanie w dniach 22 października i 19 listopada 1890 zawsze o 10 godzinie rano w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż należących do Iwana Pauluka realności lwh. 725, 726 i 727 gminy Wierzbowiec objętych, a to przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś przy drugim także niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa pierwszej realności wynosi 1060 zł., drugiej 200 zł., a trzeciej 400 zł. wa.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Antoni Zakrzewski·

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, i akt ocenienia przejrzeć i odpisać można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kossów, 11 lipca 1890.

L. 9872 (5888 2—3)

W Kosowskim Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 22 października 1890 o godzinie 10 rano za lub wyżej ceny szacunkowej, a dnia 19 listopada 1890 o godzinie 10 rano także niżej ceny szacunkowej publiczna przymusowa sprzedaż realności Maryi Czupko wykazem hipotecznym 70 gminy Stary Kosów objętej, na rzecz Heleny Wasylkiewiczowej pto 400 zł. z pn.

Cena wywołania 2400 zł.

Wadyum 240 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny są do przejrzenia w tusądowej ragistraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Wilkowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 18 lipca 18 lipca 1890.

L. 6433 (5981 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Knichinickiego w kwocie 500 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 13 października i 17 listopada 1890 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 70 w Oświęcimie położonej a Łukasza i Magdaleny Panczakiewiczów własnej.

Cena szacunkowa 244 zł stanowi cenę wywołania.

Wadyum 25 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 28 sierpnia 1890.

L. 7979 (5977 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Chaima Herscha Kohna w kwocie 200 zł. odbędzie się dnia 14 października 1890 o 10 rano w Sądowem zabudowaniu przymusowa rprzedaż realności dłużnika Schaji Mechla Mehlera własnej, w Jezierzanach pod lk. 195 położonej za jakąbądź cenę.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł., zaś zakład 45 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Komeriner.

Borszczów, 13 sierpnia 1890.

L. 2721 (5967 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Izaka Golberga w kwocie 150 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego nr. 924 i 650 dla gminy kat. Grzymałów dłużnika Süssa Neumana własnej, dnia 22 października 1890 zawsze o godzinie 10 przed południem w Sądzie przedsięwziętą będzie, i że realności te na drugim terminie, nawet poniżej ceny szacunkowej 570 zł. pozbyte zostaną.

Wadyum wynosi 57 zł.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 lutego 1890 wpis uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza z jakiejbądź przyczyny nie została doręczoną, do rąk ustanowionego kuratora p. Stefana Manaczyńskiego w Grzymałowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów. 26 lipca 1890.

L. 122 (5729 2—3)

W dniach 23 października 1890 i 6go listopada 1890 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę I. realności w Juszczynie wyk. hip. 197 objętej, Józefa Kaczmarczyka własnej, II. realności w Juszczynie wyk. hip. 196 objętej, Zofii Kaczmarczyk własnej.

Cenę wywołania realności wyk. hipot. 197 wynosi kwota 342 zł.

Wadyum 34 zł. 20 ct.

Cenę wywołania realności wyk. hipot. 196 wynosi kwota 40 zł.

Wadyum 4 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 15 lutego 1890.

L. 3429 (5831 2—3)

Makowski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w Makowie w sumie 217 zł. wa. zpn. odbędzie się w dniach 23 października 1890 i 6 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym Sądzie, egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 236 w Bienkowce położonej wedle wyk. hip. 375 w całości na imię dłużnika Kazimierza Kałdosa zapisanej.

Cena wywołania 323 zł. wa.

Wadyum 32 zł. 30 ct.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony został Marcin Gacur wójt w z Bieńkowki.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze tut. Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 27 czerwca 1890.

L. 4988 (5962 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Jakóba Zaprzałki w sumie 86 zł. 82 ct. wa. zpn odbędzie się w gmachu tegoż Sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lwh. 170 w Rzepienniku biskupim położonej Adama Zaprzałki własnej w dniach 20 października 1890 i 24 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł.

Wadyum wynosi 15 zł. aw

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego Sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Karola Neumanna adwokata w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 31 sierpnia 1890.

L. 6526 (5887 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 21 października 1890 i 24 listopada 1890 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż ¾ części realności whl. 227 gm. kat. Dąbrowa objętej Chany Eisen własnej na rzecz Zygmunta Reinitza kupca w Wiedniu celem zaspokojenia sumy wekslowej 268 zł. 89 ct. wa. zpn

Cena wywołania 4200 złr.

Wadyum 420 złr. wa.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. dr. Psarski adw. w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 30 lipca 1890.

L. 3385 (5931 3—3)

Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Agaty Habdasowej pko Tomaszowi i Reginie małżonkom Łodzianom w Leśnej pcto resztującej sumy 24 zł. 70 ct. zpn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya ¾ części realności l. w. hyp, 210 księgi gruntowej gminy Leśna na dzień 15 października i na dzień 19 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 19 zł.

Cena szacunkowa 184 zł. 5 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, 25 czerwca 1890.

L. 2738 (5950 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 291 zł. 10 ct· wa. zpn. odbędzie się dnia 16 października 1890 i dnia 20 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę:

1. realności l. wyk. hip. 188 księgi gruntowej gminy kat. Pilzno objętej dłużnika Lezora Bochnera własnej.

2. połowy realności l. wyk. hip. 27 księgi gruntowej gminy Pilzno objętej Mendla Semla własnej.

3. połowy realności l. wyk. hip. 331 księgi gruntowej gminy kat. Pilzno objętej Salamona Insla własnej.

Cena wywołania co do realności pierwszej wynosi 1002 zł. odnośnie do ½ realności pod poz 2 umieszczonej 847 zł. a co do poz 3 409 zł. 50 ct. wa.

Wadya zaś wynoszą co do każdej realności 100 zł., 81 zł. i 41 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 19 lipca 1890.

L. 7171 (5948 3—3)

W dniach 17 października i 21 listopada 1890 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacya realności należącej do masy spadk. Błażeja Kowalskiego i Maryi Kowalskiej pod lk. 388 w Jarosławiu na Leżajskiem przedmieściu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi masy spadk. Ludwiki Krogulskiej w kwocie 200 zł.

Cena wywołania 3000 zł.

Wadyum 300 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata Dr. Grabowskiego w Jarosławiu.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 23 lipca 1890.

L. 9893 (5912 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do publicznej wiadomości, ze w sprawie egzekucyjnej Gertrudy Teodorowiczowej przeciw Alterowi Chaimowi Szlomie 3 im Scharf o 1700 zł. zpn. odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi egzekwentki Gertrudy Teodorowiczowej w kwocie 1700 zł. zpn. egzekucyjna w drodze relicytacyi odbyć się mająca sprzedaż do egzekuta Altera Chaima Schlomy 3 imion Scharfa należącej w Stanisławowie pod l. kons. 146¼ położonej, wykazem hipotecznym l. 516 księgi gruntowej gminy katastralnej Stanisławów objętej realności a to w jednym terminie w dniu 16 października 1890 o godzinie 10 rgno w biurze IV. tutejszego c. k. Sądu obwodowego.

Wadyum wynosi 104 zł.

Cena wywołania 4000 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 10 sierpnia 1890.

L. 4164 (5769 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 1758 zł. 24 ct. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie licytacya realności objętej wykazem hip. l. 629 gminy Mielec dłużnika Salamona Neumana własnej w dniu 17 października 1890 i 14 listopada 1890 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 7140 zł.

Wadyum 714 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 30 czerwca 1890.

L. 4867 (5968 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się dnia 25 września 1890 o godzinie 10 przed południem w drodze relicytacyi przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 32 we Wierzchni położonej wedle wyk hip. 202 i 203 gminy kat. Wierzchnia Iwana i Wintona Perczyków własnej na rzecz c. k. upr. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w celu zaspokojenia 8 rat po 33 zł. 58 ct. i reszty kapitału 535 zł. 61 ct. aw. zpn.

Na tymże terminie realność ta za cenę szacunkową 700 zł. lub niżej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 70 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem p. Michała Baczyńskiego w Kałuszu ustanowiono.

Wyciąg tabularny i resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Kałusz, 30 czerwca 1890.

L. 13160 (5658 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Edwarda Gottlieba jako prawonabywcy Betti Gottlieb przeciw Abrahamowi Neussowi o zapłacenie kwoty 3000 zł. aw. zpn. odbędzie się dna 5 listopada 1890 i dnia 13 grudnia 1890 każdym razem razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem nr. 31 przymusowa licytacya realności dłużnika pod l. k. 35 w Krasiczynie położonej, wyk. hip. 110 tejże gminy objętej.

Ceną wywołania będzie cena wypośrodkowana przy egzekucyjnem oszacowaniu w kwocie 6226 zł. 40 ct.

Wadyum będzie wynosić 10 prc. tej ceny 622 zł. 64 ct.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim i poniżej tej ceny sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipot. można w registraturze przejrzeć.

Przemyśl, 18 lipca 1890.

L. 4450 (5832 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Maryanny Zółkiewicz przeciw Jakóbowi Misiorkowi o 42 zł. w. a. rozpisuje publiczną licytacyjną sprzedaż realności whl. 831 ks. gruntowej gminy Nawsie objętej, na 110 zł. oszacowanej, która się odbędzie w dniu 20 października i w dniu 24 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wadyum wynosi 11 zł.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania, i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli zamianowano p. Jana Maczyszyna w Ropczycach.

Ropczyce, dnia 25 czerwca 1890.

L. 1871 (5856 1—3)

W dniach 20 października i 17 listopada 1890 o godzinie 10 rano sprzedaną będzie realność pod nk. 299 w Starembystrem położona wyk. hip. l. 546 objęta Mojżesza Hermana, Henryka Mendlera, Józefa Weissa, Szymona Kannengiesera, Samuela Lustbadera własna na zaspokojenie pretensyi Arona Mandla w kwocie 342 zł.

Cena wywołania wynosi 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Gustawa Klemensiewicza c. k. notaryusza w Czarnym Dunajcu.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 27 lipca 1890.

L. 71695 (6004 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy materyałów tytoniowych bezpośrednio z tutejszo krajowych c. k. fabryk tytoniu i pośrednio z tutejszo krajowych dworców kolei żelaznej do tutejszo krajowych magazynów sprzedaży tytoniu, lub dworców kolei żelaznej na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1891 rozpisuje się konkurencyę za pomocą pisemnych ofert, które należy wnieść najdalej do włącznie 24 października 1890 do drugiej godziny po południu do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Szczegółowe obwieszczenie, zawierające pojedyncze stacye, z których i do których uskutecznioną ma być dostawa, tudzież w przybliżeniu ilość przedmiotów dostawy i wysokość przepisanego wadyum, jakoteż warunki licytacyi i kontraktu, można przejrzeć w c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, tudzież we wszystkich c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu i magazynach sprzedaży tytoniu w Galicyi.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 15 września 1890.

Zur Sicherstellung der Verfrachtung der Tabakverschleissgüter unmittelbar aus den hierländigen k. k. Tabakfabriken und mittelbar aus den hierländigen Eisenbahnhöfen für die Zeit vom 1 Jänner bis letzten Dezember 1891 wird die Konkurenz - Verhandlung mittelst schriftlicher Offerten, welche an das Präsidium der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg bis einschliesslich 24 Oktober 1890 zwei Uhr Nachmittags zu überreichen sind, hiermit ausgeschrieben.

Die detailirte Kundmachung, welche die Bezeichnung der Stationen, aus und zu welchen die Verfrachtung zu geschehen hat, die Angabe der beiläufigen Mengen der Frachtgüter und des Betrages des einzuzahlenden Angeldes enthält, dann die betreffenden Lizitations- und Vertragsbedingungen können bei der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg, sowie bei allen k. k. Finanz - Bezirks - Direktionen und Tabakverschleissmagazinen in Galizien eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.
Lemberg, am 15 September 1890.

L. 10440 (6003 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 14 października i 11 listopada 1890 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. 1580 gminy katastr. Sokal dłużników Kisila Rotha vel Dachsa i Reisli Roth vel Dachs własnej, celem zaspokojenia pretensyi Chaima Fischera w ilości 400 zł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 1000 zł. wa.

Wadyum zaś kwota 100 zł.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej ceny tej.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Władysław Semetkowski z Sokala.

Sokal, dnia 8 sierpnia 1890.

L. 9216 (5994 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 44 zł. 80 ct. wa. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 132 księgi gruntowej dla gminy Załucza objętej, masy spadkowej Doci Kuszliszczuk i Semena Jamboraka własnej, w dwóch na dzień 22go października i 26 listopada 1890 każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 450 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 45 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Goldfarba został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 18 sierpnia 1890.

L. 6075 (5687 3—3)

Dnia 21 października i 21 listopada 1890 zawsze o godzinie 9 rano odbędzie się tu licytacya realności Katarzyny Michałko w Lutkowie wykaz hipoteczny l. 88 na rzecz Olesi Olechowskiej o 66 zł. z pn.

Cena wywołania 625 zł.

Wadyum 63 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych ustanowiony Jan Wróbel z Lutkowa.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Radymno, 6 sierpnia 1890.

Zl. 5607 (5970 2—3)

Auszug.

Die k. und k. Intendanz des 11. Corps in Lemberg hat die Beschaffung von Roggen und Hafer für die Verpflegs-Magazine in Lemberg, Tarnopol, Czernowitz und Stanislau ausgeschrieben.

Die näheren Bedingungen sind aus dem vollinhaltlichen Aviso, welches im Nr. 214 vom 18 September l. J. unseres Blattes verlautbart wurde, zu ersehen.

Lemberg, am 15 September 1890.

Konkursa.

L. 15016 (5984 2—3)

Celem nadania koncesyi do prowadzenia apteki publicznej w Gwoździcu rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o koncesyę mają wnieść podania do tutejszego c. k. Starostwa najdalej do dnia 15 października 1890 i dołączyć do podania przepisane dokumenta przy zastosowaniu się do rozporządzenia ministeryalnego z dnia 9 maja 1890 r. dz. pp. nr. 81.

Z c. k. Starostwa.
Kołomyja, dnia 11 września 1890.

L. 689 (5937 3—3)

Celem stałego obsadenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31 października 1890.

I. Przy szkołach etatowych 1 klasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem; 1) w Czaszynie, 2) Hoczwi, 3) Serednicy, 4) Smolniku ad Baligród, 5) Porażu.

II. Przy szkolach filialnych z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Maniowie, 2) Balnicy.

III. Przy szkole 2-klasowej w Ustrzykach dolnych na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 200 zł. i 10% na pomieszkanie.

W szkołach w Hoczwi, Ustrzykach dolnych i Porażu jest wykładowym język polski, we wszystkich zaś innych szkołach język ruski.

Ubiegający się o jednę z powyższych posad winni wnieść podania za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w przepisaną tabelę klasyfikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby, a w razie ubiegania się o kilka posad, winni załączyć przynajmniej wykaz służbowy wedle przepisanego formularza.

Podania spóźnione lub należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Lisku
dnia 7 września 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 939 (5936 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Przy 5-klasowej szkole żeńskiej w Gorlicach posada nauczyciela religii rzymsko katolickiej tudzież nauczyciela religii mojżeszowej każda z płacą roczną po 450 zł. i po 45 zł. na pomieszkanie.

2) Przy 1-klasowej szkole etatowej z językiem wykładowym polskim w Binarowy, tudzież przy szkole 1-klasowej z językiem wykładowym ruskim w Małastowie w obydwóch z płacą 300 zł. rocznie i wolnem pomieszkaniem.

3) Przy szkole filialnej z językiem wykładowym polskim w Szalowy i przy szkołach filialnych z językiem wykładowym ruskim w Bielance, Klimkówce, Krywy, Kwiatoniu, Łosiu, Męcinie wielkiej, Nowicy, Radocynie, Ropicy ruskiej, Rychwałdzie i Wołowcu wszędzie z płacą po 250 zł. rocznie i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkole w Nowicy wlicza się do płacy nauczyciela użytek z 9 morgów i 400 sążni gruntu w kwocie 10 zł. a przy szkole w Wołowcu użytek z 9 morgów gruntu w kwocie 3 zł. 27 ct.

Obydwaj nauczyciele religii uczyć będą w tutejszej 5-klasowej szkole żeńskiej i 4-klasowej szkole męskiej aż do wysokości 24 godzin tygodniowo, a posady duszpasterskiej nie mogą równocześnie piastować.

Nauczycielami dla religii rzymsko katolickiej mogą być tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani, a dla religii izraelickiej tylko te osoby, które ukończyły szkołę rabinów i złożyły egzamin na rabina z dobrym postępem, lub też które mają kwalifikacyę na nauczyciela do szkół ludowych a posiadają przepisaną kwalifikacyę do udzielania nauki religii.

Ubiegający się o powyższe posady kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach najpóźniej do 31 października 1890.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Gorlicach dnia 15 września 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 1824 (5961 3—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs.

A) przy szkołach etatowych;

1. przy szkole 4 klasowoj mięszanej w Mikołajowie z roczną płacą 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 zł. lub na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) przy tejże szkole z płacą 270 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 27 zł. mogącej się opróżnić w skutek obsadzenia powyżwymienionej posady starszego nauczyciela.

2. przy szkole 2 klasowej mięszanej w Rozdole posadę młodszego (szej) nauczyciela (nauczycielki) z płacą roczną 270 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 27 zł.

3) przy szkole 2 klasowej mięszanej w Manastercu posada kierującego nauczyciela z płacą 300 zł. z dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem i użytkiem z ogrodu szkolnego tudzież 1 posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) przy tejże szkole z płacą roczną 200 zł.

Przy szkołach jednoklasowych:

4. w Bujanowie, 5. Cucułowcach, 6. Czernicy, 7. Demence leśnej, 8. Demence podniestrzańskiej, 9. Dubrawce, 10. Derzowie, 11. Hanowcach, 1 . Iwanowcach, 13. Jajkowcach, 14. Juseptyczach, 15. Kotorynach, 16. Lachowicach podróżnych, 17. Lachowicach zarzecznych, 18. Lubszy, 19. Łówczycach, 20. Machlincu, 21. Malechowie, 22. Nowemsiole, 23. Pezanach, 24. Pokrowcach, 25. Rudzie, 26 Stulsku, 27. Sulatyczach, 28. Wolicy hnizdyczowskiej, 29. Włodziemircach, 30. Żyrawce:

z płacą wszędzie po 300 zł. wolnem pomieszkaniem i użytkiem 1 morga ogrodu (art. 16 ustawy z dnia 1 stycznia 1889.

B. przy szkołach filialnych:

31. Baliczach podróżnych, 32 Berezznicy królewskiej, 33. Iłowie, 34. Izydorówce, 35. Kijowcu, 36. Korczówce, 37. Lutynce, 38. Łyskowie, 39. Międzyrzecach, 40. Młyniskach. 41. Obłażnicy, 42. Protesach, 43. Tarnawce. 44. Uściu, 45. Zurawkowie;

z płacą wszędzie po 250 zł. wolnem mieszkaniem i użytkiem 1 morga ogrodu.

Językiem wykładowym w szkołach wymienionych pod 1, 2, 5, 8, 23, 25, i 39 jest język polski, w szkole 20. język niemiecki, w szkole 22. polskoniemiecki a we wszystkich innych język ruski.

Z pomiędzy kandydatów ubiegających się o posadę w Mikołajowie pierwszeństwo mieć będą ci, którzy przy równej kwalifikacyi i latach służby wykażą się kwalifikacyą do udzielania nauki śpiewu z nót, tudzież nauki zręczności (slöjd) i gimnastyki.

Ubiegający się o posady te kandydaci (kandydatki) mają wnieść podania należycie udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żydaczowie w nieprzekraczalnym terminie do 31 października 1890.

Podania nieudokumentowane należycie nie zaopatrzone w tabele kwalifikacyjne lub opóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Żydaczów, dnia 15 września 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 73972 (6012)

Celem obsadzenia posady starszego zarządcy cłowego przy c. k. głównym urzędzie cłowym w Krakowie w VIII. klasie rangi z systemizowanymi poborami i obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w kwocie 1400 zł. rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania opatrzone w dowody przepisanych wymogów i znajomości języków krajowych wnieść w przepisanej drodze służbowej w ciągu 4 tygodni do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 12 września 1890.

L. 592 (6011 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs z terminem do końca października 1990 na następujące stałe posady nauczycielskie:

1 w Rzeszowie przy wydziałowej szkole dziewcząt na posadę nauczycielki uzdolnionej do udzielania przedmiotów grupy I. objętych a osobliwie do nauki języka niemieckiego, z płacą 880 zł.

2 przy szkołach etatowych jednoklasowych w Jaworniku, w Niebylcu w i Trzebownisku z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (kandydatki ubiegający się o te posady, mają wnieść w powyższym terminie należyżycie udokumentowane podania za pośrednictwem swoich Władz przełożonych do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Rzeszów, dnia 9 września 1890.

L. 501 (6010 1—3)

C. k. okręgowa Rada szkolna rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Posady nauczycieli 1-klasowych szkół etatowych z płacą rocznych 300 zł. i wolnem pomieszkaniem;

1. Jasionka, Myscowa,

II. Posady nauczycieli 1-klasowych szkół filialnych z płacą rocznych 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. Cergowa, 2. Potok. 3. Turaszówka, 4. Mszanna, 5. Trzciana (w dochód nauczyciela wlicza się użytek z 16 morgów gruntu wartości 27 zł. 63 ct. wa.)

W Myscowy, Mszanie, Trzcianie jest wykładowym język ruski, w innych zaś szkołach język polski.

Kandydaci o te posady winni wnieść za pośrednictwem swej przełożonej Władzy okręgowej podania należycie udokumentowane zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz służby najpóźniej do końca października 1890.

Podania spóźnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględniane.

Opróżnione są nadto posady nadetatowe, które niezwłocznie nadane być mogą:

1. w Korczynie z płacą 270 zł.
2. w Odrzykoniu z płacą 240 zł.
3. w Iwoniczu z płacą 250 zł.

W Krośnie. dnia 15 września 1890.
Przewodniczący Rady szkolnej okręgowej
C. k. Starosta.

L. 766 (6009)

C. k. okręgowa Rada szkolna rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I) W jednoklasowych szkołach etatowych z płacą rocznych 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Biezdziedzy, 2. w Grabie, (ruski język wykł.) 3. w Niewodnie, 4. w Osieku, 5. w Pietruszej Woli (ruski język wykładowy) 6. w Pstrągówce, 7. w Samoklęskach, 8. w Zarzeczu.

II) W jednoklasowych szkołach filialnych z płacą rocznych 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Bączalu, 2. w Desznicy (ruski język wykładowy) 3. w Gliniku polskim, 4. w Kentach, 5. w Kotani (ruski język wykładowy), 6. w Krempnie (ruski język wykładowy), 7. w Łeżynach, 8. w Śnierzowie ruskiej (ruski język wykładowy), 9. w Zurowie.

Kandydaci lub kandydatki na te posady reflektujący obowiązani wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy okręgowej podania we wszelkie dokumenta służbowe, w należycie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną i wykaz dotychczasowej służby zaopatrzone najpóźniej do dnia ostatniego października 1890.

Podania spóźnione lub nieudokumentowane należycie nie będą uwzględniane.

W Jaśle, dnia 15 września 1890.
Przewodiczący c. k. Starosta.

Kuratele.

L. 2933 (5926 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia, iż ustanowiona tus. uchwałą z 10 października 1882 l. 7530, kuratela nad uznaną za marnotrawczynię Oleną Farmusiewicz tus. uchwałą z 20 marca 1890 l. 2933 zniesioną została.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, 20 marca 1890.

L. 6073 (5928 3 - 3)

Tomasz Jastrzębski z Trembowli został sądownie uznany za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono Macieja Jastrzębskiego z Trembowli.

C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla, 10 sierpnia 1890.

L. 3969 (5927 3—3)

Dla uznanego marnotrawcą Grzegorza Łobody w Chorobrowie, ustanowiono w miejsce kuratora Demka Hnidey kuratorem Łucia Kostiuka.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 14 marca 1890.

L. 4127 (5930 3—3)

Dla głuchoniemej Anny Aleksandrowiczowej, córki śp. Leona Aleksandrowicza z Wojnicza, ustanowiono Wincentego Króla kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Wojnicz, 5 września 1890.

L. 32982 (5903 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie uznał Adolfa Pollera, właściciela realności i hotelu w Krakowie, umysłowo chorym i ustanowił kuratorem jego dr. Michała Zieleniewskiego w Krakowie.

Kraków, dnia 5 września 1890.

L. 3490 (5998 1—3)

Hnat Postulski z Piwowszczyzny uznany został marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Antoniego Hryńkowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, dnia 5 czerwca 1890.

L. 10664 (5995 1—3)

Ogłasza się niniejszem, że Nastkę Hudiak 2 voto Nowak włościankę z Uzina z powodu marnotrawstwa pod kuratelę stawiono i jej Danilę Hudiaka jako kuratora nadano.

Stanisławów, dnia 30 czerwca 1890.

L. 5362 (5990 1—3)

Aniela Wiśniewska w Przemyślu uznaną została za umysłowo chorą.

Kuratorem dla niej ustanowiono Michała Wiśniewskiego.

C. k. Sąd obwodowy.
Przemyśl, 28 maja 1890.

Upadłości.

(5978 2—3)

Wierzycieli konkursowych Jechla Gruberga z Husiatyna, wzywam na dzień 25 września 1890 o godz. 10 rano do biura sądowego na naradę nad sposobem zrealizowania wierzytelności masalnych i oznaczenia wysokości wynagrodzenia zarządcy i zastępcy.

Husiatyn, 13 września 1890.
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Zl. 208 (5845)

Im Namen Seiner Majestät deh Keisers!

Das k. k. Laudes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 36 der periodischen Druckschrift: „Arbeiterzeitung. Organ der österr. Social-Demokratie“ vom 5 September 1890 in dem auf Seite 8 unter der Rubrik: „Zur Lohnbewegung“ enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Brüsau“ in der Stelle von „Ganz überflüßiger“ bis „zu unterdrücken“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 September 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 205 der periodischen Druckschrift: „Wiener Tages-Post (Gemeindezeitung)“ vom 4 September 1890 in dem auf Seite 1 und 2 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Bis hieher und nicht weiter“ seinem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 September 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 16 der periodischen Druckschrift: „Nationale Blätter. Organ des deutschen Vereines in Wien“ vom 13 August 1890 in dem auf Seite 2—6 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Zur Geschichte der österr. Postsparkasse“ seinem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 September 1890.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 25. August 1890, Z. 3637, die Weiterverbreitung der Nr. 192 der Zeitschrift: „Tiroler Tagblatt“ vom 23 August 1890 wegen des Artikels: „Graf Ehorinsky“ nach den §§ 63, 309, und 310, St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14, 21 und 23. August 1890 Z. 20276, 20777, 20872, und 21088, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Mravonauka talmudu cili zahubne pusobeni židovstwa za nasi doby. Prelozeno z nemciny. V Praze“, nach § 302 St. G. der Nr. 8 der Zeitschrift; „Zar“ vom 12 August 1890 wegen der Artikel: „O hmote a jejim ruchu“, Hmota jest vecnou“ und „Zakon privodni“ nach den §§ 122 d und 303 St. G., der Nr. 18 der Zeitschriften: „Predmestske listy“ und „Hlas Predmesti“ vom 16 August 1890 wegen der Artikel: „Zaklady k blahobytu“, „Jen se priznejte!“ und „Vitezstvi obcanstva“ nach den §§ 491 und 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 Dec. 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 endlich der Nr. 190 der Zeitschrift: „Cech“ vom 20 August 1890 wegen des Leitartikels: „Z Vidne 18 srpna (Puv. dop.)“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 26 August 1890, Z. 5876, die Weiterverbreitung der Nr. 67 der Zeitschrift: „Polaban“ vom 23 August 1890 wegen des Artikels: „Jakou cestou“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1890, Z. 5561, die Weiterverbreitung der Nr. 67 der Zeitschrift: „Budweiser Kreisblatt“ vom 20 August 1890 wegen des Artikels: „Ausblicke in die Ferne“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 23. August 1890, Z. 5562, die Weiterverbreitung der Nr. 67 der Zeitschrift: „Budivoj“ vom 21 August 1890 wegen des Artikels: „Poucna historka“ nach § 300 St. G. verboten.,

---

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1890, Z. 8652 die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 27 August 1890 wegen des Artikels: „Crty“ nach § 300 St. G. und wegen der Artikel: „Reservi armada kapitalu“ und „Zrcadlo kapitalistickeho poradku„ nach § 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8263 (5985 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Fećka Telepa, że Józef Ryba wytoczył przeciw niemu na dniu 25 lipca 1890 l. 8263 skargę o zapłacenie 200 zł., oraz że do wniesienia obrony termin na dzień 19 września 1890 na godzinę 9 rano wyznaczono, a dla niego kuratorem p. adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach ustanowiono.

Wzywa się więc Fećka Telepa, aby przed powyższym terminem z tymże kuratorem się porozumiał, lub sobie innego zastępcę obrał, gdyż inaczej rozprawa z tymże kuratorem przeprowadzoną będzie.

Gorlice, 2 sierpnia 1890.

L. 5704 (5999)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Sprincę Kannerową, że Alter Chiel Kanner wniósł przeciw niej pozew dnia 25 lipca 1890 l. 5704 o zapłacenie 43 zł. 34 ct., w skutek czego termin do rozprawy na 3 października 1990 o 9 rano wyznaczono i że dla niej Abrahama Körnera z Dębicy kuratorem ustanowiono

Wzywa się ją, aby kuratorowi informacyi udzieliła, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sobie przypisze.

Dębica, 5 sierpnia 1890.

L. 5705 (6000)

C. k. Sąd powiaty zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Sprince Kannerową, że Alter Chiel Kanner wniósł przeciw niej pozew dnia 25 lipca 1890 l. 5705 o zapłacenie 43 zł. 45 ct., w skutek czego termin do rozprawy na 3 października 1890 o 9 rano wyznaczono i że dla niej Abrahama Körnera z Dębicy kuratorem ustanowiono.

Wzywa się ją, aby kuratorowi informacyi udzieliła, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Dębica, 5 sierpnia 1890.

L. 4579 (5951 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Ziaję iż przeciw niemu i Maryannie Ziaja wnieśli Adam i Katarzyna Dąbrowscy pozew de praes 23 maja 1890 l. 3365 o oddanie w posiadanie części posiadłości objętej wyk. hip. l. 120 księgi gruntowej gminy Machowy w skutek czego ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Tomasza Krudzielskiego w Pilznie i temuż doręczono rowyższy pozew wyznaczając do rozprawy ustnej termin na dzień 16 października 1890 o godzinie 9 rano.

Wzywa się tedy Stanisława Ziaję, aby ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych do obrony informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie możliwe złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 16 lipca 1890.

L. 8659 (5923 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Karola i Antoninę Górskich, że Maryanna Górska wytoczyła przeciw nim i spólnikom pozew o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 637 gm. Bochnia i że termin do rozprawy ustnej na dzień 20 października 1890 o godź. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Karola i Antoninę Górskich, aby na powyższym terminie albo osobiście stanęli, albo udzielili iformacyi kuratorowi dla nich ustanowionemu adw. dr. Wciśle w Bochni pod rygorom skutków prawnych.

Bochnia, dnia 28 lipca 1890.

L. 34344 (5957 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wzywa posiadaczy zaginionego wyciągu z rachunku bieżącego C. nr. 2953 na imię Stanisława hr. Tarnowskiego przez Bank krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. ks. Krakowskim we Lwowie wystawionego aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktem w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ powyż opisany wyciąg z rachunku bieżącego C. nr. 3953 na imię Stanisława hr. Tarnowskiego przez Bank krajowy król Galicyi i Lodomeryi z W. ks. Krakowskiem we Lwowie wystawiony kwotę 1212 zł. 59 ct. wa. wynoszący tem pewniej sądowi przedłożyli i swe prawa do tegoż wyciągu wykazali, ileże w przeciwnym razie takowy za nieważny i umorzony uznany będzie.

We Lwowie, 16 sierpnia 1890.

L. 35852 (5800 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego, któryby posiadał książeczkę gal. kasy oszczędności we Lwowie nr. 26270 na 500 zł. na imię „Kaśka Hałas“ opiewającą, aby książeczkę tę w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej tut. sądowi krajowemu przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego terminu książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

We Lwowie dnia, 22 sierpnia 1890.

L. 1305 (5911 2—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydennt c. k. wyższego Sądu krajowego zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych w roku 1890 rozpoczynającej się na dniu 10 listopada 1890 o godzinie 8 rano przy c. k. Sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Kamila Krafta, Jana Majeranowskiego, Jana Szankowskiego, Władysława Łuckiego, Konstantego Starosolskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego,
Stanisławów, 10 września 1890,

L. 8658 (5920 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, niewiadomych z życia i miejsca pobytu Karola i Antoninę Górskich, że Maryanna Górska wytoczyła przeciw nim i wspólnikom pozew o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 977 gm. kat. Bochnia objętej i że termin do rozprawy ustnej na dzień 20 października 1890 o godź. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Karola i Antoninę Górskich aby na powyższy termin albo osobiście stanęli, albo udzielili informacyi kuratorowi dla nich ustanowionemu adw. dr. Wciśle w Bochni pod rygorem skutków prawnych.

Bochnia, 28 lipca 1890.

L. 11480 (5817 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia niniejszem Józefa Jaworskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 30 stycznia 1890 l. 945 dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. pr. Lipinera ustanowił i temuż rzeczoną uchwałę doręczył.

C. k. Sąd powiatowy.
W Rohatynie, dnia 21 sierpnia 1890.

L. 9339 (5747 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała Bobrowskiego i Jana Daszkiewicza, że Jan Gromnicki wniósł przeciw nim oraz przeciw Skarbowi Państwa pod dniem 18 czerwca 1890 l. 9339 pozew o zaintabulowanie wykreślenia ze stanu biernego dóbr Łaskowiec kwoty 30.000 zł. na rzecz Michała Bobrowskiego na karcie C. wyk. hip. l. 270 w. p. 1. dawniej Dom. 117 p. 270 n. 108 on zaintabulowanej wraz ze wszystkimi nadzastawami, i że dla tychże pozwanych Michała Bobrowskiego i Jana Daszkiewicza jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych adw. dra. Łoszniow kuratorem, zaś adw. dr. Zarzycki zastępcą kuratora w tej sprawie ustanowiony został.

Wzywa się przeto pomienionych Michała Bobrowskiego i Jana Daszkiewicza, ażeby możliwe środki obrony do dni 90 wnieść się mającej kuratorowi podali, lub by sądowi innego zastępcę wskazali, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta będzie z kuratorem przeprowadzoną.

Tarnopol, dnia 28 czerwca 1890.

L. 5317 (5795 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Reicha który ma obecnie przebywać w Ameryce, że Jakób Hagel wniósł przeciw niemu pozew dnia 23 czerwca r. b. l. 3850 o zapłacenie kwoty 25 zł. wa. zpn. w skutek czego do rozprawy drobiazgowej wyznaczony został termin na dzień 17 września 1890 o godz. 8 rano. Wzywa się zatem Abrahama Reicha, by na terminie tym osobiście się stawił, lub ustanowionemu dlań kuratorowi Zygmuntowi Holcerowi c. k. notaryuszowi w Strzyżowie informacyę udzielił, ileże w razie przeciwnym złe skutki z tego zaniedbania dla niego wynikłe sam sobie przypisze.

Strzyżów, 24 czerwca 1890.

L. 4798 (5742 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia Ludwika bar. Graeve z miejsca pobytu niewiadomego, że w skutek skargi Fr. Seegera z dnia 24 sierpnia 1890 l. 4798 nakaz zapłaty sumy wekslowej 850 zł. zpn. przeciw niemu wydany i równocześnie ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Chwalibogowi w Jaśle doręczony został.

Wzywa się zatem Ludwika bar. Graeve, aby kuratorowi temu potrzebnej do obrony informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej złe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Jasło, 31 sierpnia 1890.

L. 3859 (5980 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Josla Ratyna że pod dniem 19 maja 1890 do l. 3859/c. Abraham Segelschifer wniósł przeciw niemu skargę o uznanie własności i oddanie w posiadanie realności w. h. l. 365 gminy katastralnej Rudnik objętej na który termin do rozprawy ustnej na dzień 13 października 1890 o godz. 9 przed południem wyznaczono i dla pozwanego kuratorem Nusima Beera dw. im. Goldberga z Rudnika ustanowiono.

Wzywa się zatem Josla Ratyna aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę Sądowi wskazał, inaczej skutki tego zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Nisko, dnia 22 maja 1890.

L. 15557 (5799 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem na skutek prośby Ekspozytury c. k. Prokuratoryi skarbu w Krakowie imieniem wys. skarbu loteryjnego posiadaczy rzekomo zagubionych obligacyj indemnizacyjnych Galicyi zachodniej lit. A. Nr. 3359 na 450 zł. m. k. i Wielkiego księztwa Krakowskiego Nr. 57 na 50 zł. m. k. na kaucyą Jakóba Mandla b. kolektanta loteryjnego w Podgórzu zawinkulowanych aby te obligacye w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej tut. sądowi tem pewniej przedłożyli, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu obligacye powyższe na ponowną prośbę proszącej za nieważne zostaną uznane.

We Lwowie, dnia 19 kwietnia 1890.

L. 1855 (5767 2—3)

Podpisany Sąd powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Łozańskiego że dla niego ustanowiono kuratora ad actum dra. Flakowicza adwokata w Sanoku w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 27 paźdz. 1887 l. 2175 wedle której parcela gruntowa 3185 przestrzeń 85 kwad. sąż. zajęta pod kolej państwową na podstawie układu o wykupno z 19 sierpnia 1886 z wyk. hip. 202 gminy Zarszyn na imię masy spadkowej Jana Łozańskiego zapisaną zostanie w swoim czasie wyłączoną i na rzecz galic. kolei transwersalnej zaintabulowaną.

C. k. Sąd powiatowy md.
Sanok, 28 lutego 1890.

L. 4081 (5982 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę z Jaroszów Augustynową, że przeciw niej i innym spadkobiercom po Tomaszu Jaroszu, wniósł Jan Jarosz, syn po Wojciechu, pod dniem 25 czerwca 1890 l. 4081 pozew o uznanie i zniesienie współwłasności ciała hipotecznego l wyk. hip. w Jaworzu górnym z parcel grunt. l. kat. 251/1, 251/2, 255/2, 255/3, 255/6, 260, 263 i 602 się składającego, tudzież, że na takowy jednocześnie termin do rozprawy na dzień 24 września 1890 godzinę 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono, dla niej zaś Tytusa Bujnowskiego, c. k. notaryusza w Pilznie, kuratorem ad actum ustanowiono, i wzywają, by przed powyższym terminem temuż kuratorowi środki do swej obrony potrzebne dostarczyła lub innego obrońcę swych praw ustanowiła i o tem sąd tutejszy zawiadomiła, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, 25 czerwca 1890.

L. 10378 (5746 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Williama Stengel i Ludwika Schwarza z życia i miejsca pobytu nieznanych że Wanda hr. Dembińska właścicielka dóbr Rogi przez adw. p. dra. Dolińskiego przeciw nim wniosła pozew do postępowania pisemnego o uznanie kotraktu z daty Przemyśl 14 kwietnia 1888 do l. rep. 8641 za rozwiązany i wykreślenie z dóbr Rogi dawniej wh. l. 1007 objętych praw z tego kontraktu wedle karty l. 54 i 55 intabulowanych z prośbą o zanotowanie sporu w księdze gruntowej któremu żądaniu uchwałą z dnia 16 sierpnia 1890 l. 10378 zadość uczyniono.

Oraz postanowił Sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. dra, Wł. Czajkowskiego z zastępstwem p. dra Hillela i poleca pozwanym ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 16 sierpnia 1890.

L. 29915 (5798 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej obligacyi indemnizacyjnej Galicyi zachodniej Nr. 5310 lit. A. z dnia 1 listopada 1853 opiewającej na 200 zł. m. k., a winkulowanej jako kaucya służbowa Marcelego Wiśniowskiego, c. k. adjunkta urzędów podatkowych i oprocentowanej począwszy od 1 maja 1873, aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w gazecie urzędowej, obligacyę tę tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożył i prawa swe do jej posiadania tem pewniej wykazał, ileże w razie przeciwnym po upływie powyższego terminu obligacya takowa na żądanie domagającego się amortyzacyi jako umorzona uznaną zostanie.

We Lwowie, 19 lipca 1890.

L. 4461 (5853 3—3)

W stanie biernym część V. dóbr Nakło wyk. hip. l. 571 księgi gruntowej dóbr tabularnych tut. obwodu objętej, znajdują się następujące wniesienia hipoteczne:

1) jak B. poz. 2. zaintabulowane pod dniem 14 lipca 1785 w skutek intymatu c. k. Sądu szlacheckiego we Lwowie z 30 czerwca 1785 na rzecz Bazylego Błażewskiego egzekucyjne prawo zastawu sumy 2000 zł. p. wyrokiem w Sądach ziemi Przemyskiej dnia 19 listopada 1785 wydanym przeciw Michałowi Pawłowskiemu i Janowi Górskiemu wygranej.

2) jak poz. 3 karty C. zaintabulowano pod dniem 10 listopada 1785 sumę 1500 zł. p. na mocy kontraktu między Michałem Pawłowskim i śp. Piotrem Bielskim w Nakle dnia 12 lutego 1779 zdziałanego tejże części Nakło Górszczyzna zwanej tudzież drugiej Wysoczańszczyzna zwanej, dotyczącego, w aktach ziemskich w Przemyślu dnia 8 marca z 1799 roburowanego z odnoszącą się do tej intabulacyi pozycyą, a mianowicie: jak poz. 4 karty C. z uskutecznionem dnia 19 kwietnia 1786 roku zanotowaniem, że subhastacya części Nakło jakimkolwiek prawem przez przegrywającego Michała Pawłowskiego posiadanych na rzecz wygrywającej Heleny Bielskiej przeciw Michałowi Pawłowskiemu zarządzoną została.

3) jak poz. 5 karty C. zaintabulowane pod dniem 12 kwietnia 1786 prawo zastawu sumy 3000 zł p. przez Michała Pawłowskiego jako posag żony jego Katarzyny z Horodyńskich na wszystkich częściach, a w szczególnej na częściach wsi Nakło z dokumentu dato Nakło dnia 15 stycznia 1784 ubezpieczonej.

4) jak poz. 8 karty C. uskutecznione pod dniem 24 czerwca 1797 zanotowanie zarządzonej poleceniem c. k. Sądu szlacheckiego lwowskiego z dnia 8 czerwca 1797 sekwestracyi dochodów części dóbr Nakła na rzecz Bazylego Wysoczańskiego przeciw Michałowi Pawłowskiemu o sumę przyznaną w kwocie 900 zł.

5) jak poz. 9 karty C. zaintabulowane pod dniem 19 marca 1798 na mocy dokumentu przez Michała Pawłowskiego dnia 8 lutego 1797 zdziałanego, prawo zastawu dla sumy 2000 zł p. na rzecz Antoniego Szornel wraz z 6% odsetkami od dnia 24 stycznia 1800 roku bieżącymi.

Na prośbę Jakóba i Lei małż. Schwarzów w 4. kwietnia 1890 do l. 4461 wzywamy niniejszem wyż. wymienionych wierzycieli, tychże spadkobierców lub prawonabywców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ażeby z roszczeniami do powyżej wymienionych wierzytelności hipotecznych w przeciągu jednego roku a najpóźniej do dnia 1 maja 1891 w tutejszym Sądzie zgłosili się, gdyż inaczej na żądanie Jakóba i Lei małż. Schwarców obecnych właścicieli dóbr Nakło dozwolone zostanie umorzenie i wykreślenie wpisów tychże.

C. k. Sąd obwodowy.
Przemyśl, 10 kwietnia 1890.

L. 3083 (5714 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę wd. Łopatyńskiej, że celem doręczenia tus. uchwały z 28 października 1889 l 8667 dozwalającej odpisanie parceli gruntowej 613 z wykazu hipotecznego l. 148 w Ostrowczyku, ustanowiono kuratora ad actum dr. Józefa Blaustina w Trembowli

Trembowla, dnia 30 maja 1890.

Doniesienia prywatne.

Nowe kursa z d. 1 października br. **Wojskowy Zakład naukowy, Lwów, ul. Akademicka 8.** Tamże: Biuro informacyjne w sprawach wojskowych. 5841

E. Brulard, z Paryża,
Udziela lekcyj języka francuskiego.
Akademicka 24. 5971

L. 11654 (5986 1—3)

Obwieszczenie.

Stosownie do uchwały Rady miejskiej dnia 11 września 1890 zapadłej, zostanie prawo propinacyi miejskiej wódczanej i piwnej, wraz z prawem poboru dodatku gminnego od napojów propinacyjnych, oraz prawo poboru podwyższonej opłaty propinacyjnej od piwa w obręb gminy miasta Tarnowa sprowadzić się mającego, jak niemniej budynek propinacyjny wraz z lodownią w Tarnowie pod nr. 3 na Strusinie położonej, w drodze powtórnej licytacyi publicznej na lat trzy począwszy od dnia 1 stycznia 1891 do ostatniego grudnia 1893 roku w dzierżawę wypuszczone.

Cena wywołania rocznego czynszu ustanawia się:

A) 1,	za prawo wyłącznego wyszynku wódki kwota . . . zł.	32.500
	2. za prawo pobierania ustanowionych datków gminnych od wódki . . . . . „	18.500
B) 1.	za prawo propinacyi piwnej i pobierania podwyższonej opłaty od piwa . . . . . „	31.000
	2. za prawo pobierania dodatków od piwa . . . . . „	18.180
C)	tytułem czynszu najmu z budynku propinacyjnego . . . „	1.200
D)	tytułem czynszu najmu z lodowni	120
	razem rocznie zł. w. a.	101.500

Licytacya ta odbędzie się na dniu 13 października 1890 r. w godzinach przedpołudniowych w sali Magistratu tutejszego ustnie lub za podaniem pisemnych ofert, które tylko do godziny 12 w południe przyjmowane będą, a to w ten sposób, iż prawo propinacyi wódczanej oddzielnie, a prawo propinacyi piwnej znowu oddzielnie wydzierżawionem będzie.

Wolno atoli licytantom i oferentom powyżej wymienione przedmioty razem licytować lub jedną ofertę wnosić.

Licytujący obowiązani będą przed rozpoczęciem licytacyi złożyć w kasie miejskiej tytułem wadyum 10 prc. ceny wywoławczej w gotówce, lub w papierach pupilarne bezpieczeństwo mających za potwierdzeniem odbioru i takie potwierdzenie złożyć następnie w ręce komisyi licytacyjnej.

Warunki licytacyjne zostaną przed rozpoczęciem licytacyi publicznie ogłoszone, poprzód zaś mogą być w registraturze Magistratu przejrzane.

Z Magistratu miasta Tarnowa
dnia 14 września 1890
Burmistrz: W. Rogoyski.

Franko !! OWOCE !! 5 kllo.

Winogrona	1.60	do	2.50
Brzoskwinie	1.60	„	2.40
Gruszki	1.90	„	2.40
Jabłka	1 60	„	2 20
Pigwy	1 80	„	2.20
Tegoroczne figi wiankowe	2 —	„	2.20
„ smyrneńskie			1.80
Rożki świeże			1.50
Kawa wyborna	9.50	„	11.—
Słonina solona			3.20
Słonina wędzona			3.70
Słonina paprykowana			3.70
Smalec świeży w puszkach blaszanych			3.70
„ w paczce			3.50

Koniak węgierski i francuski, Jamaika rum, Sliwowica. — Herbaty świeże po cenach umiarkowanych
Cenniki wysyłam franko. 6016

Tomasz Gurowicz
Budapest VII, Kiralyi utcza 31.

Ogłoszenie. 6018

Ogół wierzycieli upadłej firmy księgarni K. Łukaszewicza we Lwowie upoważnił uchwałą powziętą dnia 9 września br. podpisanego zastępcę zarządcy masy do ryczałtowej sprzedaży wszystkich pretensyj tejże firmy ofiarującemu najwyższą cenę kupna. Mający chęć kupna zechcą oferty swoje do dnia 30 b. m. do godziny 12 w południe wnieść do kancelaryi dr. Kazimierza Czarnika, adwokata krajowego we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 5, gdzie także przejrzeć można wykaz wszystkich pretensyj.

We Lwowie, dnia 10 września 1890.
Dr. Władysław Margasz
zastępca zarządcy masy

Najlepszą, najtańszą, najtrwalszą i najpiękniejszą
od wszystkich lakierów i innych środków do zapuszczania podłóg
jest niezaprzeczenie 5896
francuska masa podłogowa
(do użycia w zimnym stanie)
jedyne miejsce sprzedaży
Alojzy Hübner
Lwów,
ulica Karola Ludwika L. 13.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoność, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież** i wyrzuty na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.**

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiorskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

We Lwowie w aptece p. Ruckera. 3742

Pierwsza c. k. austryacko-węgierska i wyłącznie uprzyw. 4 43
fabryka farb do fasad
Karola Kronsteinera w Wiedniu
poleca swoje dobrocią niezrównane
farby do fasad
Jedyny skład dla Galicyi
i sprzedaż w handlu farb i materyałów
Alojzego Hübnera
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika L. 13.

Handel
Karola Bałłabana
we Lwowie
poleca świeży transport 5726
chińsko-rosyjskiej herbaty
ciemno naciągającej, wonnej i aromatycznej

½ k.	ongo cesarskiej	2 zł.	— ct.
„	familijnej	3 „	— „
„	Melange de Moskau	4 „	— „
„	Imperial	5 „	— „
„	Wysiewek	1 „	50 „
„	Wysiewek własnych	1 „	60 „
„	Ciast angielskich do herbaty	1 „	20 „

JAN IHNATOWICZ

poleca
niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne
odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,

MAGNOLINA Twarz opryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., gąbeczka 10 ct

KREM roślinny. **Białe i piękne ręce!!** otrzymuje się po kilkurazowem natarciu kremem roślinnym. — Słoik 80 ct.

GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatnienia grubego naskórka. Pudełko 25 ct.

PROSZEK do czyszczenia paznogci, dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku Pdł. 25 ct.

WODA LILIOWA. wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje prześlicznego kolorytu i świeżości. Cena 1 zł. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, która, jak wiadomo zawiera wiele wapna, przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci przejrzystość. — Flaszka zawierająca ¾ litra 25 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 29, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 6360

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 4201

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.